Nr. 52. PIĄTEK 5. MARCA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct, pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu panowania zarazy w Knihininie i Gawryłowie na pograniczu rossyjskiem powiatu borszczowskiego, zarządzono w myśl § 14. ustawy z dnia 29. czerwca r. 1868, trzechmilowy okręg zarazy, do którego wcielono: Okopy, Kozaczówka, Boryszkowce, Bielowce, Trubczyn, Dzwinogród, Wołkowce, Łatkowce, Babince ad Mielnica, Dzwiniaczka, Michalówka, Paniowce, Kudryńce, Zawale, Nowosiółka, Olchowice, Zalesie i Iwanie puste w powiecie borszczowskim. Oraz zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Kudryńcach. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28. lutego 1875.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 5. marca

Wczoraj ogłosiliśmy w części urzędowej sankcyonowaną przez Najjaśniejszego Pana nowelę do ustawy gminnej zmieniającą §. 98 tejże ustawy o nadzorze nad majątkami gminnemi Mimo ciągłego powtarzania komunałów o potrzebie reformy gminnej, zajęcie dla spraw publicznych tak się u nas stępiło, że nowela ta może tylko w szczupłem kole znajdzie zasłużone ocenienie. A jest ona mimo swych drobnych rozmiarów bardzo ważną i nie wahamy się nazwać jej świetną akwizycyą ustawodawczą. Nowela ta przyznaje Wydziałowi krajowemu najwyższy nadzór nad majątkami gminnemi, upoważnia go w wypadkach potrzeby do badania rzeczy przez osobne komisye i do użycia stosownych środków zaradczych. Gdyby znaczenie noweli na tem tylko polegało, że w Wydziale krajowym zwiększy się liczba exhibitów, że w skutek delegowania komisyi pomnoży się liczba urzędników krajowych, że wreszcie w sprawach gospodarstwa gminnego czynności organów autonomicznych przybiorą wybitniejsze formy urzędowego charakteru, — nie podnosilibyśmy tej sprawy na tem miejscu i nie witalibyśmy jej z takiem uznaniem. Ale nowela ta ma nierównie głębsze znaczenie. Dotąd nadzór nad majątkami gminnemi należał do Wydziałów powiatowych, które nie posiadając potrzebnego personalu urzędniczego ograniczać się musiały na pobieżnem wglądaniu w sprawy gospodarstwa gminnego. Ile razy odkryto w gminie nieporządki i znaczne uszczuplenie majątków, udawano się do Wydziału krajowego o delegowanie urzędników rachunkowych, a ztąd wobec niejasnych postanowień ustawy co do ingerencyi najwyższej władzy autonomicznej w sprawach samorządu gminnego wyradzały się mnogie zatargi i niesnaski. Na dowód przytaczamy głośną w swoim czasie sprawę Tarnowską. W takim składzie rzeczy zwierzchności gminne nie nadzorowane ściśle, a co ważniejsza w sposób tachowy, dopuszczały się licznych nadużyć, które wyrządzały dotkliwą krzywdę majątkowi gminnemu i w najgorszym dla winnych razie dopiero wtedy na jaw wychodziły, gdy już trudno było dotrzeć do samego źródła złego. Wydział krajowy uzyskuje w nowej ustawie ważny zakres działalności, w której może zdziałać wiele dobrego i podnieść znakomicie swoją powagę.

Z dziwnem niedowierzaniem, prawie nieufnością przyjęto w **Węgrzech** wiadomość o stanowczem zakończeniu przesilenia i utworzeniu nowego gabinetu. W tych samych kołach, gdzie dotąd często aż do śmiesznej przesady posuwano zaufanie w własne siły, odezwały się głosy pełne wróżb niepożądanych. Po tak długiem przesileniu, po tylu i tak przykrych zawodach otucha nie wraca zaraz i nie prędko zdoła wykorzenić zwątpienie. Jednakże darować to można dyletantom politycznym, ale nie sterownikom opinii publicznej, świadkom, ale nie współaktorom wypadków parlamentarnych. Jeżeli kiedy, to teraz dziennikarstwo może a nawet powinno krzepić otuchę i zaufanie publiczne, bo między dzisiejszem zwątpieniem a dawną zarozumiałością jest przecież droga średnia, wskazana świeżemi wypadkami. Zresztą cóż może uprawniać węgierskich pessymistów do przypuszczenia, że od dawna oczekiwana koalicya stronnictw nie odpowie nadziejom, że nowy gabinet nie wybrnie zwycięzko z trudności odziedziczonych po swoich poprzednikach? Z początku zdawało się, że baron Sennyey i hr. Lonyay, którym przebieg przesilenia wcale nie wydaje się stosownym, zapowiedzą opozycyę i zgromadzą około siebie wszystkie żywioły niechętne koalicyi stronnictw. Tego można było obawiać się naprawdę do niedawna, gdyż mimo pozornego zadowolenia w stronnictwie Deaka i w lewem centrum niebra kłoby malkontentów, gotowych do opuszczenia dawnego obozu i wytworzenia nowej frakcyi. Ale dziś obawa ta niema już za sobą najmniejszego prawdopodobieństwa. Br. Sennyey zapowiedział opozycyę ale w tak lojalnych granicach, jakich dotąd sumiennie przestrzegał. Zresztą oświadczył on wyraźnie, że w okresie przejściowym wstrzyma się od wszelkich kroków opozycyjnych i pozwoli nowemu gabinetowi zorganizować się na trwałej poostawie. Hr. Lonyay złożył takie same oświadczenie, więc nie widzimy na razie żadnego powodu do smutnych przepowiedni politycznych.

Po **sprawozdaniu Savarego** o działalności stronnictwa bonapartystowskiego nie tak prędko przedmiot ten zejdzie z porządku dziennego Patrząc na tę zaciętą walkę pomiędzy bonapartystami z jednej a republikanami i orleanistami z drugiej strony zdaje się, że ustawy konstytucyjne zostały tak prędko uchwalone tylko dlatego, ażeby przy ich pomocy zgniecioną być mogła niebezpieczna agitacya cesarskiego stronnictwa. Do niedawna zarzut spiskowania podnoszony ustawicznie przeciw bonapartystom, niemiał nawet formalnej racyi po swej stronie, bo Francya nie miała stanowczej formy rządu a bezrząd uprawniał każdą frakcyę do forytowania swoich celów. Dziś, gdy już uchwalono obie główne ustawy konstytucyjne, republikanie mniemają, że na bonapartystach ciężą wszelkie znamiona zbrodniczej konspiracyi. Gdyby nawet rząd w zupełności podzielał to zdanie, to jeszcze nie odważyłby się może pójść za wskazówkami, jakie dają mu dzienniki republikańskie. W takim razie bowiem w oczach nieuprzedzonej Europy swobody konstytucyjne, dane francuskim stronnictwom a mianowicie republikanom za czasów cesarstwa, przedstawiałyby się jako niedościgniony ideał w obec drakonicznych środków trzeciej republiki. A tego nikt nie zaprzeczy, że propaganda republikańska za czasów Napoleona III. była co najmniej równie gorliwą i niebezpieczną jak dzisiejsza propaganda imperjalistyczna. Czasy te zbyt żywo tkwią jeszcze w pamięci, więc można z łatwością sprawdzić to porównanie.

Włoski parlament popadł w wcale niepocieszającą sprzeczność z rzeczywistemi potrzebami i stosunkami kraju. Izba deputowanych nie może wybrnąć z kłopotów finansowych, mozoli się długo a z małym pożytkiem nad załatwieniem budżetu, pozwala spoczywać tak ważnym i piekącym sprawom jak ustawa o bezpieczeństwie publicznem i uregulowaniu stosunków cywilno-małżeńskich a tymczasem skwapliwie korzysta z każdej sposobności do wywołania rozwlekłych rozpraw politycznych. Wszakżeż niedawno z powodu interpelacyi i uchwalenia budżetu dla ministra spraw zagranicznych staczano tak

Odwiedziny monarsze.

I.

Może to uszło waszej uwagi, że Stanisław Poniatowski jeszcze niemowlęciem jako zakładnik był trzymany w warowni kresowej. Urodził się 17go stycznia 1732 roku, a w rok po przyjściu jego na świat umarł August II. Wacław Rzewuski, podówczas pisarz polny koronny, zawładnął Kamieńcem na rzecz Stanisława Leszczyńskiego w lutym 1734 r. i trzymał się tu niespełna półtora roku, sumując zaś te daty, przyjdziemy do wniosku, że przyszły król polski opuszczając pograniczną warownię, liczył nie więcej nad półtora roku.

Pamięć jako dzieciak musiał mieć słabą, choćby nawet był, jak sam w swoich pamiętnikach utrzymuje, nad wiek rozwinięty; o pobycie w Kamieńcu mógł wiedzieć tyle, ile mu później, już trochę starszemu, piastunka jego wierna opowiedziała. U nas tu urosła legenda, jakoby wojewodzic mazowiecki do szkół kamienieckich uczęszczał. Pomimo całego poszanowania dla przeszłości nie waham się przyznać, że nie mielibyśmy byli w nim króla tak wykształconego, gdyby światło wiedzy czerpał na kresach multańskich. Możemy się chwalić odwagą, ofiarnością, cnotą.. ale zakładami naukowemi za Sasów, zwłaszcza na Podolu — nigdy...

W całej Polsce nie stała tak nizko oświata, jak w tym zakątku. W XVI. i na początku XVII. w. przyświecała nam wprawdzie Akademia Paniowiecka z Janem Zygrowiczem i Wawrzyńcem Małachowiczem na czele, ale sekciarze musieli ustąpić pod naciskiem propagandy jezuickiej; w pierwszej połowie XVII. stulecia stanęli na świeczniku Dominikanie, ale pod toporem kozackim wyjałowiał zakon zupełnie; luminarz jego, chwilowo przeor kamieniecki, znakomity ks. Szymon Okolski, złożył przedwcześnie głowę, z racyi tych klęsk i nieszczęść, jakie spadły na białych mnichów, jego powierzonych pieczy. Prowincya wprawdzie ruska na pamiątkę onych poświęceń, zjednała sobie pasek czerwony — ale do dawnej świetności nie wróciła już nigdy. Szkoły więc zostawały w ręku Jezuitów, Bazylianie i Pijarowie wówczas nie mieli jeszcze głosu. Klepaliśmy Alwara — nic nadto. Stanisław August na szczęście swoje nie u nas szukał światła nauki.

Spytacie jednak, jaki mógł być powód uwięzienia malca, ledwie odłączonego od piersi; posłuchajmy jak sam to opowiada:

„Podczas zamieszek.. porwany z kolebki, odwieziony zostałem jako zakładnik do Kamieńca, przez wojewodę kijowskiego Potockiego (Józefa, później hetmana wielkiego kor. i kasztelana krakowskiego), który tym sposobem chciał dowieść przywiązania swojego, do Stanisława Leszczyńskiego, chociaż skrycie prowadził już układy z jego współzawodnikiem, Augustem III.“

Wojewoda mazowiecki, miał podówczas ośmioro dzieci (Andrzej, ojciec ks. Józefa, i Michał, ostatni prymas rzeczypospolitej, nie byli jeszcze na świecie), wszystkie zabrał z sobą do Gdańska, jednego, Stanisława zostawił w Wołczynie. Dzieciak tam schwytany, przywieziony do Kamieńca z piastunką, trzymany był w mieście. Naturalnie że kobiety tutejsze, szczególnie Ormianki, z wielkiem współczuciem spozierały na to maleństwo, oddalone od matki i już niewoli zaznać zmuszone; to też podejmowały go chętnie u siebie, zapraszały na łakocie, a jedna z nich, bogata kupcowa A., żona „konsula“ szczególnie się nim opiekowała, pojąc go kawą wyśmienicie przygotowaną. Malutki Stanisław najchętniej u niej przesiadywał, najweselej bawił się w gościnnej komnacie rajczyni...

Ale sztandar Leszczyńskiego, powiewający nad warownią upadł niebawem, Rzewuski poszedł na czasowe dobrowolne za Dniestr tułactwo, wojewodzica wywieziono do Gdańska. Minęło lat sporo od tej chwili; p. stolnik litewski, ów w dzieciństwie zakładnik, został królem.

Mieszczanie kamienieccy wedle zwyczaju pospieszyli do Warszawy, by u stóp tronu hołd winny złożyć, a razem prosić nowego pomazańca Boskiego o zatwierdzenie dawnych i nadanie nowych przywilejów grodowi szczycącemu się od wieków pochlebną nazwą „miasta Jego królewskiej Mości.“

Już to pod względem łask, nie było kąta w całej rzeczypospolitej, któryby dorównał tej oto skale nad Smotryczem rzuconej; stała ona wprawdzie na posterunku straconym, ale też za to królowie nasi nieustannie obsypywali dobrodziejstwami tych 2300 zaludniających ją mieszkańców.

Mnogość przywilejów wynikała jeszcze z podziału ich, wedle pochodzenia na narodowości polską, ruską i ormiańską. Każda z nich zajmowała odrębną miasta dzielnicę, miała swój rynek, swój ratusz, swoich rajców, swoje świątynie, cechy, cechmistrzów i t. d. Wprawdzie Rusini w połowie XVII. w. połączyli się z „nacyą polską“, z ormiańską zaś pod koniec XVIII. stulecia, ale w początkach, każda dobrych królów na swoją wyzyskiwała rękę; ztąd początek tylu najprzeróżniejszych przywilejów; sumując bowiem wszystkie, od najwcześniejszego (Jerzego Korjatowicza 1374), do najpóźniejszego (St. Augusta 1784), w ciągu czterech przeszło wieków naliczyliśmy ich aż 80.

Nie podrzędną w zdobywaniu tych prerogatyw odgrywała rolę i znana Kamieńczanów zapobiegliwość; wiemy naprzykład, że Henryk Walezyusz nie długo gościł w Polsce, mało więc miał czasu na obdarowanie swoich nowych poddanych, szczególnie od stolicy zbyt oddalonych, a jednak w magistracie tutejszym przechowywały się do niedawna bardzo ładne dwa pargaminy z podpisem tego króla dla Ormian i Rusinów.

Ładne pargaminy, przypomniały mi jedną smutną historyę. Opowiem ją tutaj, by dowieść wam, że nie wszystkie nadania królewskie przetrwały do dzisiaj, że tych 80 numerów, znanych nam, połowy ich nawet nie stanowi; ale słuchajcie, sami się na to zgodzicie.

Pewna biedna wdowa zostawszy posiadaczką archiwum, spuścizny po mężu urzędniku, w którem były złożone przywileje cechów kamienieckich, przedając rozmaite rupiecie, i papiery te na wagę ustąpiła tandeciarzom; że jednak woskowe miseczki, w których odciskano na laku podkanclerskie pieczęcie, i sznurki jedwabne do zawieszania tych miseczek służące, były zbyt dla biedaczki rzeczą ponętną, więc je do własnego pozostawiła użytku; a musiało tego być sporo, bo **samego wosku** z miseczek **osiem funtów** zebrała!

Przeraziłem się słuchając naiwnej opowieści słabej niewiasty, a ona zachwycała się pomysłem — bo podłoga jej świeżo sędziwym woskiem wytarta tak błyszczała jak zwierciadło! przyznaję, żem nie chciał wierzyć z początku, na dowód więc pokazała mi jedną miseczkę, która winna była swoje ocalenie świetnie zakonserwowanej pieczęci lakowej. Odnalazła nawet wdowa kawał pergaminu zapisanego textem łacińskim z XVII. a. resztę wnuczęta pokrajały na strzępy... Widzicie, że na dawnych kresach, do dziś, choć walka na nich od wieku ustała, trochę po tatarsku traktujemy zabytki przeszłości...

Ale gdzież to ja zabiegłem? Miałem was bawić wesołą opowieścią, a zamiast tego stoję ze skargą, darujcie, ale lżej sercu, kiedy swój smutek ma z kim podzielić.

Teraz dalej ciągnę opowiadanie.

Nowo obrany król przyjął serdecznie Kamienieckich wysłańców, przeważnie z Ormian złożonych, — „nacya“ ta bowiem re-

długą rozprawę o włoskich stosunkach z państwami europejskiemi, jak gdyby parlament niemiał nic pilniejszego do czynienia, jak gdyby spełniono już wszystkie nagłe zadania. Senat zostaje w takiej samej jak Izba deputowanych sprzeczności z potrzebami i stosunkami kraju. Gdy stosunki bezpieczeństwa publicznego w Sycylii i południowej części półwyspu pogorszają się w sposób zatrważający, gdy życie i mienie obywateli tamtejszych jest nawet w biały dzień mocno zagrożone zuchwałością rabusiów wojskowo zorganizowanych a każdy czuje, że tylko wyjątkowa surowość specyalnych ustaw mogłaby zaradzić złemu, senat wszczął długie rozprawy nad kwestyą zniesienia kary śmierci. Ten pomysł uważany dziś za niewykonalny nawet przez największych zwolenników swoich jest wobec dzisiejszych stosunków włoskich wprost śmieszną mrzonką. Gdyby senat zamiast zniesienia kary śmierci wziął pod obrady sprawę zaostrzenia postanowień karnych co do Sycylii, byłby krajowi wyświadczył nierównie większą przysługę. Ze wszystkich państw środkowej i zachodniej Europy Włochy są najwięcej oddalone od tego idealnego składu stosunków, któryby wykluczał karę śmierci jako całkiem zbyteczną surowość. Dość będzie wskazać na niedawne zamordowanie głośnego dziennikarza w stolicy państwa, w miejscu zaludnionem, w porze ożywionej. Dziennikarstwo włoskie idzie za przykładem parlamentu i także więcej ma na oku odległe cele niż piekącą potrzebę. O wymyślonym przez Garibaldiego planie regulacyi Tybru spotkać można codziennie długie artykuły a nieszczęśliwy projekt ustawy o bezpieczeństwie publicznem zaledwie czasem doczeka się krótkiej wzmianki.

Rada Państwa.

119 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 2. marca.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: ks. A. Auersperg, br. Lasser, dr. Stremayer, dr. Glaser dr. Unger, dr. Chlumecky, br. Pretis. pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski.

Komissya dla przedłożenia rządowego o podatku konsumcyjnym od mięsa, już się ukonstytuowała, wybierając dr. Schaupa przewodniczącym, dr. Streeruwitza zastępcą przewodniczącego a dep. Steudla i Ciencialę sekretarzami.

Minister spraw wewnętrznych br. Lasser przedłożył akta wyborcze dep. dr. Floryana Blaas'a.

Minister skarbu br. Pretis przedłożył na mocy Najwyż. zezwolenia ustawę o otwarciu kredytów dodatkowych do preliminarza państwowego na rok 1875 do konstytucyjnego traktowania.

Ministerstwo handlu przedłożyło projekt ustawy zmieniającej art. II. V. i VI. ustawy z 3. maja 1874 o wybudowaniu drogi żelaznej z Opawy do morawsko-węgierskiej granicy.

Minister prezydent, ks. A. Auersperg odpowiedział na interpelacyę hr. Bondy i tow. co do uprowadzenia córki mieszkańca Dubrawskiego, Anny Simonowiczównej, przez Turków: „Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło natychmiast po otrzymaniu doniesienia o tym wypadku, stosowne kroki przez poselstwo w Stambule. W ciągu dochodzeń przeszła Anna Simonowiczówna dobrowolnie na wiarę muzułmańską i oświadczyła przed c. k. dragomanem i dwoma posłami, że sama uciekła od rodziców, dobrowolnie przeszła na wiarę muzułmańską i że nie powróci do rodziny. Na tem musiała się skończyć interwencya rządu austryackiego.“

Minister sprawiedliwości, dr. Glaser odpowiedział na interpelacyę dep. Fuxa i tow. w sprawie listu prezydenta wyż. sądu krajowego w Wiedniu br. Heina do br. Witmanna, przewodniczącego trybunału w sprawie Ofenheima: „Dnia 23. lutego otrzymałem od br. Heina list, w którym mnie zawiadamia, że przesłał pismo prywatne do br. Wittmanna, tyczące się niektórych wyrażeń obrońcy, jakoby organa sprawiedliwości stały się narzędziem bezzasadnego procesu tendencyjnego. Br. Hein uważa to pismo za prywatne, poufne, i mniema, że nie mogło ono wywrzeć niekorzystnego wpływu na zdrowie br. Wittmanna. Po otrzymaniu listu od br. Heina i po interpelacyi dep. Fuxa zniosłem się z J. E prezydentem najwyższego trybunału sprawiedliwości celem otrzymania wiadomości o treści owego listu. Ojciec chorego adressata, radca dworu br. Wittmann, oświadcza „że list ów jest tylko prywatnem a nie urzędowem pismem, a ponieważ prywatne pisma wbrew woli adressata nie mogą być udzielone, przeto prosił ministra, aby nie żądał wydania listu i synowi oszczędził przykrego uczucia z wyjawienia treści owego pisma, któraby mu nigdy nie była dala powodu do zażaleń.“ Br. Hein zaś oświadczył, iż ani konceptu ani odpisu tego listu nie posiada, ponieważ list ten był prywatny. — Tyle co do strony faktycznej.

Co się zaś tyczy drugiej części interpelacyi, to rząd przejęty koniecznością ochrony niezawisłości sędziowskiej, nie tylko od wszelkiego nieuzasadnionego targnięcia się, lecz nawet od pozoru takowego, poczynił stosowne kroki u Najwyższego trybunału sprawiedliwości, jako instancyi kompetentnej do dochodzenia, o ile br, Hein stał się winnym przekroczenia ustaw.“

Wniosek dep. Rosera, ażeby Izba przystąpiła do rozpraw nad powyższą odpowiedzią, został odroczony.

W trzeciem czytaniu przyjęła Izba bez rozpraw ustawę o organizacyi giełd i regulamin obrad Izby; wchodzi on natychmiast w życie.

Izba przystąpiła do rozprawy generalnej nad projektem tyczącym się podatku domowego. Sprawozdawca dep. Beer.

Dep. Krzeczunowicz jako sprawozdawca mniejszości przedstawia wniosek tejże, ograniczając się na wskazanie motywów drukowanego sprawozdania.

Dep. Plener: Bardzo często rozstrzygano kwestyę, czy obecny podatek dochodowy ma być zachowany. czyli też ma być zaprowadzony podatek dochodowy osobisty. To pytanie musi być rozstrzygnięte przy obradowaniu nad tą ustawą. Zasadniczą tę kwestyę później będziemy musieli załatwić. Jednakowoż przy samej tylko naradzie nad podatkiem domowym nasuwają się ogólne pytania, których załatwienie musi poprzedzać naradę nad treścią niniejszej ustawy. Podatek domowy a mianowicie domowo-czynszowy uważany bywa w teoryi jako podatek nie dający się przenieść. Jednakowoż wskazuje tylko na to, że właściciele domów używają niejako monopolu. Mają nawet jeszcze osobny zysk, albowiem uwolnienie od podatków przy nowych, dobudowanych i przebudowanych budowlach znaczy właśnie tyle, że podatek, który pierwej wpływał do kasy państwa, wpływa teraz do kieszeń właścicieli domów. Trzeba również wzgląd wziąć na stosunek podatków stałych do podatków krajowych i gminnych.

Co się tyczy projektu samego, ma on tę wadę, że usunięto w nim obecny klasyczny podatek. Zarzucono temu systemowi, że ułatwia nadużycie. Pominąwszy główny zarzut, t. j. własne i dowolne naznaczanie taryfy, jest ona w ogóle znośną. Mowca długo i szeroko wytyka dalej wady projektu.

Po nim zabiera głos za projektem dep. Kronawetter: Nie system podatkowy państwa jest winą tego, że podatek jest w ogóle uciążliwy; główne tylko pytanie jest, w jaki sposób podatek bywa użyty i do czego? Jeżeli obywatel wie, że podatek jego użyty w celu, który kiedyś zysk przyniesie, to nie sarka, choć podatek ten staje mu się nawet uciążliwym, albowiem wie, że mu kiedyś zysk czy pośrednio czy bezpośrednio przyniesie. Co się tyczy obecnego projektu, to właściwie nie jest on ustawą podatkową, tylko ustawą rozkładu podatkowego. Chodzi o zbadanie stopy podatkowej, a wniosek mniejszości powiada: chcemy sumę tę zbadać nie prostą drogą, tylko manowcem. System to błędny. System oszacowania nie okazał się pożytecznym dotychczas. Własne opodatkowanie się jest wzniosłą myślą, ale w Austryi nie ma jeszcze warunków do tego systemu. Do tego tylko zdolny lud jednolity. Ewidencya wcale niemożebna, a jeżeli w narodzie nie istnieje poczucie prawa, to system wcale nic do wykonania. Komisye szacunkowe wcale nie są odpowiednie, a dla tego zawsze jeszcze wolę dotychczasowe urządzenie, aniżeli opodatkowanie na podstawie orzeczeń takich szacunkowych komisyj.

Dep. ks. Wurm: Rozprawy publiczne w ostatnim czasieprzeprowadzone okazały, że uczciwość w Austryi bardzo jest problematyczna. Możnaby z nich przyjść do konsekwencyj, że *kleine Diebe hängt man auf, grosse lässt man laufen.* Byłoby rzeczywiście bardziej na czasie zająć się cokolwiek lichwą, która niszczy, podkopuje i wywłaszcza stan rolniczy. Tymczasem używa się podatku na subwency, dla bezwstydnej, skorum powanej prasy, która właśnie codzien nie stan ten znieważa.

Mówią jeszcze Fuchs i Pfeiffer, poczem prezes przerywa rozprawy.

Odczytano następujące dwie interpelacye:

Dep. Grocholski wraz z 28. tow. zapytuje p. ministra handlu: „Czy i co uczynił dotychczas rząd celem rychłego wykonania budowy drogi żelaznej ze Lwowa do granicy rossyjskiej pod Netrebą (Tomaszowem)?

Dep. ks. Czartoryski, dr. Chełmecki i 28 tow. zapytują p. ministra handlu: 1) Czy od czasu odpowiedzi na ich interpelacyę w sprawie sieci dróg żelaznych: Tarnów Leluchów, Grybów-Zagórz, Nowy Sącz-Żywiec i Sucha Kraków, to jest od 22. lutego 1874 r. rozpisał rząd licytacyę za pomocą ofert, czy zgłosili się przedsiębiorcy i z jakiego powodu rozbiły się rokowania rządu z przedsiębiorcami? 2) W jaki sposób zamierza wys. rząd zadość uczynić swej obietnicy danej w roku zeszłym w odpowiedzi na interpelacyę a mianowicie, że budowa drogi żelaznej Leluchów-Tarnów przeprowadzoną będzie kosztem państwowym i że budowa innych, powyżej wyliczonych dróg żelaznych będzie zapewnioną?

Następne posiedzenie d. 3. marca.

Komissya wybrana do obrad nad wnioskiem dep. Göllericha i tow. o reformie zarządu politycznego zdała już sprawę i stawia wniosek: „Wzywa się rząd, użeby celem uzupełnienia ustawy z 19. maja 1868 r. przedłożył stosowne wnioski w myśl wskazówek podanych w sprawozdaniu komissyi.“

Komissya wyznaniowa zdala już sprawę z petycyi salzburskiej Izby handlowej o zmniejszenie liczby świąt; przyznaje ona, że wielka liczba świąt wpływa niekorzystnie na rozwój stosunków ekonomicznych, ale niepodobna zadość uczynić prośbie Izby handlowej. Komissya wyznaniowa wnosi przeto odstąpienie rzeczonej petycyi ministerstwu do możliwego uwzględnienia.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Najj. Pan raczył zatwierdzić wojskową decentralizacyę w sprawach poboru wojska i w sprawach dyslokacyi wojska w Galicyi. W skutek tego Najwyższego postanowienia załatwiać będzie odtąd wojskowa komenda w Krakowie, w dotychczasowym swym obwodzie terytoryalnym, w drugiej instancyi, wszystkie sprawy tyczące się poboru wojska, w bezpośredniem porozumieniu się z c. k. Namiestnictwem Lwowskiem, tudzież te sprawy tyczące się dyslokacyi wojska, które, w czasie spokoju, w skutek poleceń generalnej komendy we Lwowie staną się koniecznemi, albo w czasie mobilizacyi okażą się jako konieczne następstwo tejże.

— Dzienniki Deakistowskie witają gorącemi słowy fuzyę stronnictw, są jednak ogłędne w wydawaniu wyroku o składzie gabinetu. Dzienniki lewego centrum są pełne otuchy i unoszą się nad składem nowego gabinetu i jego programem. Wszyscy zgadzaję się w pochwałach dla Sennyey'ego. D. 2. b. m. o godzinie 11 z rana przyjmował Najj. Pan w Budapeszcie na uroczystej audyencyi pożegnalnej dotychczasowych ministrów: Bitto, Ghyczy, hr. Szapary, hr. Zichy i Bartala. Później pożegnali się ci sami panowie z najdostojniejszym Arcyks. Józefem. O godzinie 1 zgromadzili się członkowie nowego gabinetu w rezydencyi królewskiej, gdzie zostali przyjęci przez Najj. Pana i złożyli w Jego ręce przysięgę. Po zaprzysiężeniu odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana rada ministrów; omawiano na niej sprawy będące obecnie na porządku dziennym.

Niemcy. Londyński korespondent *A. A. Ztg.* uderza na swych ziomków za przesadne uwielbianie ks. Bismacka, które się wyrodziło w prawdziwy kult Bismarckowski. Powtarzamy tu słowa korespondenta, godne powturzenia już z tego względu, że potrzeba mieć nie mało odwagi cywilnej, aby będąc Niemcem wypowiedzieć dziś swoim rodakom takie słowa prawdy: „Choroba polityczna, zwana po angielsku *hero-worship* (dosłownie uwielbianie bohatera) musi epidemicznie grasować w Niemczech, jeżeli z zachowania się młodzieży niemieckiej w Anglii i postępowania dobrze myślącej prasy w ojczyznie, można wnioskować o usposobieniu opinii publicznej. Jest to jednak najniebezpieczniejsza i najbardziej demoralizująca ze wszystkich chorób politycznych: niweczy bowiem energię obywateli, zaufanie we własne siły i poczucie osobistego obowiązku bez których o trwałej potędze politycej ani o rozwoju wolności politycznej myśleć nie można. Nawet cezaryzm nie działa tak demoralizująco, gdyż potrzebuje środków przymusowych, aby na miejscu powszechności postawić jednego człowieka i z tego powodu wywołuje zawsze pewne opozycyjne do samodzielności uprawniające uczucia, które czekają tylko na pomyślną sposobność. „Bismarkomania“ zaś jak tę chorobę złośliwie *Standard* nazywa, jest dobrowolnem zrzeczeniem się wszelkiej samodzielności w myśli i czynie, wszelkiej męzkości charakteru i poczucia obowiązku politycznego. W Anglii, która swą potęgę i wolność zawdzięcza wyłącznie energicznej inicyatywie, nie pojmują zgoła takich stosunków. Ów dreszcz, który widocznie przechodzi prasę niemiecką, skoro, jak obecnie rozchodzi się pogłoska, że wielki mąż ze względów zdrowia mógłby czuć się spowodowanym do ustąpienia — ten powszechny lament (*Heulkonzert*) w którym prym wodzi urzędowe dziennikarstwo, sprawia tu wrażenie zagadki. Co poczną Niemcy bez Bismarcka? *Daily News* odpowiada na to pytanie słowami pociechy: „Będą postępowały mniej więcej tak samo, jak dotychczas. Żaden człowiek, choćby nie wiedzieć jak był użytecznym, nie jest niezbędnym. Germania już dawno usadowiła się w siodle, a jeżeli dotychczas jeszcze nie nauczyła się jeździć, to z pewnością nie nauczy się tego za pomocą leniwego i tchórzliwego kultu Bismarkowskiego.“

— W kołach parlamentarnych krążą wieści, że rząd pruski, jeśli biskupi na wystosowane do nich zapytanie: czy uznają wszechwładztwo państwa Pruskiego, odpowiedzą przecząco albo wymijająco, zniesie ważność dla Prus bulli *De salute animarum.* Zniesienie to jest możebnem, albowiem bulla wydaną była pod zastrzeżeniem umówionem z Kuryą papiezką co do wszystkich praw króla pruskiego. Zniesienie to pociągnęłoby za sobą zaniechanie uposażenia biskupstw ze strony skarbu. Ustawa taka ma być w tych dniach wniesioną w Sejmie. Wiadomość ta wymaga jednak potwierdzenia.

— *Provincial Correspondenz* stwierdza, że bulla papieska spowodowała rząd do rozważnych rozbiorów, których rezultat niezadługo podanym będzie do wiadomości publicznej.

Francya. Marszałek Mac-Mahon przyjmował d. 27. z. m. w obecności ministra spraw zagranicznych i wiceprezydenta gabinetu, markiza Molins'a, pełnomocnika hiszpańskiego przy republice francuzkiej. Na posłuchaniu miał Molins do marszałka następującą przemowę:

„Panie Prezydencie! Jego król. Mość Alfons XII. miłościwy pan mój, polecił mi, ażebym wręczył Panu listy, które uwierzytelniają mnie jako nadzwyczajnego pełnomocnika Jego król. Mości przy republice francuzkiej. Przytem polecił mi król i pan mój, ażebym utrzymywał i ile możności ścieśniał węzły łączące oba kraje. Łączność tę, Panie Prezydencie, uważa Jego królewska Mość jako prawidło Opatrzności, jako wymóg czasu, jako tradycyę swego imienia i jako dług swego serca. Nie napróżno usą-

---

prezentowała żywioł patrycyuszów, inteligencyą, choćby już z tego względu, że każdy z nich umiał zamiast krzyża świętego na danym dokumencie, wypisać całkowite imię, nazwisko i urząd, który piastował.

Czarne, kędzierżawe łby tych wschodnich kolonistów, w kornej postawie pochylone przed Majestatem prosiły o łaskę i opiekę. Stanisław August znał słabe strony dorobkowiczów, więc najprzód pamiętał o dogodzeniu ich miłości własnej, a robił to wdzięcznie, z niewinną kokieteryą wykształconej kobiety. Otóż przypomniał im, że jeszcze jeden z jego poprzedników, nieszczęśliwy Michał Korybut, porównał ich w prerogatywach z sławetnymi mieszkancami miasta Lwowa (1670), że jako August III. akt ten potwierdził, tak i on go sankcyonuje swoją powagą. Czerwonego laku już używać mieli prawo od czasów Jana Kazimierza! Nie śmiejcie się — w dawnej rzeczypospolitej, na wskróś szlacheckiej i herbowej, wielkie miał znaczenie kolor wosku lub laku, na którym herb ten odciskano. Barwa krwi — to jakby świadectwo gotowości do ofiary życia za swobody krajowe!

Ormianie kupili sobie ten przywilej odwagą i męztwem okazanem w czasie obrony Kamieńca przeciw Chmielnickiemu i Tatarom. Czegóż więcej potrzeba było do dogodzenia próżności wychodźców? Oto nie wolno im było nosić broni u boku, dobry król pozwolił im dźwigać pałasze i szpady; wąsy jeszcze od początku XVIII r. zdobiły ich twarze wschodnie, albowiem: „czterdzieści mężów zaufania“, to jest najwyższa rada obywateli miejskich, biorąca nieraz górę nad magistratem, za jeden z warunków postanowiła dla swoich członków zapuszczenie sumiastych wąsów. Znalazł się w prawdzie „mąż“ jeszcze w 1710 r., który w rok po wykonaniu przysięgi „na miejskie i na męstwo“, odważył się prezentować publiczność z wygoloną twarzą, za to też zapłacił „grzywien sto“, a jego następcy tak się tem zrazili, że odtąd nie miał on już naśladowców...

dowiła Opatrzność te dwa narody na zachodzie obok mórz, jakby dwa pierscienie, których przeznaczeniem jest łączyć stary świat tradycyi z nowym światem wolności; narody te rozłączone Pireneami żyją niezawiśle jeden obok drugiego; lecz z drugiej strony łączą je podobieństwo pochodzenia, klimatu i mowy, tak, że można je uważać za narody bratnie. Czas nasz wymaga tego i ścieśnia węzły braterstwa, gdyż wojna lub niepomyślność jednego kraju odbija się zaraz na interesach drugiego. Król wie także, że Alfons VIII. miał w szeregach swoich walecznych rycerzy francuskich, gdy odniósł świetne zwycięztwo pod Las Navas, które Europę uratowało i że Alfons VI. dwom swoim spadkobierczyniom dał za mężów dwóch książąt burgundzkich; Alfons XII. zaś wspomina zawsze z wdzięcznością, że we Francyi przebywał jako dziecko i wygnaniec i że pożegnał ją jako mąż i król. W dniu ucieczki znalazł on pierwsze schronienie na zamku w Pau, gdy zaś odjeżdżał z powrotem do ojczyzny, działa w Marsylii powitały pierwsze jego sztandar królewski! Te wspomnienia i uczucia, Panie Prezydencie, tudzież prawdziwa przychylność, jaką Jego królewska Mość żywi dla pańskiego wysokiego dostojeństwa, są zarazem powodem, dla którego król i pan mój życzy Panu i Francyi jak najwyższego powodzenia i o przyjaźń się ubiega. Dla mnie Panie Prezydencie będzie to najwyższem szczęściem, ośmielam się powiedzieć, największym zaszczytem, jeżeli zdołam choć w części spełnić tak ważną misyę; spodziewam się jednak, że spełnię ją przy pomocy życzliwości Pana i poparcia rządu Jego."

Na słowa te odpowiedział marszałek: „Panie ambasadorze! Słowa pańskie wzruszyły mię niezmiernie. Zapewnij Pan króla, że ja a wraz ze mną Francya przepełnioną jest wyrażonemi właśnie uczuciami dla owego dzielnego narodu, z którym łączy nas tyle więzów sympatyi i interesów. Poparcia mego, Panie ambasadorze, możesz być pewnym, ażeby utrzymać serdeczną zgodę między obydwoma narodami, którą obecność pańska u nas uczyni tem silniejszą i serdeczniejszą."

— Buffet wybrany został d. 1. b. m. ogromną większością głosów prezydentem Zgromadzenia narodowego; znakomita większość głosów, którą otrzymał, pochodzi stąd, że grupy parlamentarne, których staraniom powiodło się utworzyć nową konstytucyę, a tem samem wytworzyć nową sytuacyę polityczną głosowały solidarnie. Wybór Buffeta jest więc wyrazem nowej większości parlamentarnej. Buffet otrzymawszy pole enie utworzenia nowego gabinetu, otrzymał tem samem misyę utworzenia takiego gabinetu, któryby mógł liczyć na poparcie tej nowej większości. Fakt ten nadaje przyszłemu wiceprezydentowi zarazem potężne stanowisko w obec marszałka Mac-Mahona, stanowisko, dominujące w przyszłym gabinecie.

Na ten mniej więcej temat piszą prawie wszystkie dzienniki republik. o sprawie tworzenia gabinetu; a najnowszy o tej sprawie artykuł *République francaise* powiada między innemi: „P. Buffet często dawał dowody, że nie zbywa mu ani na bystrości umysłu ani też na stanowczości; bystrością umysłu oceniał on zawsze bardzo właściwie ruch opinii publicznej; dzięki zaś swej stanowczości umiał on zawsze do dobrego doprowadzić skutku, co uznał za dobre i pożyteczne. Poparty dziś nową większością parlamentarną, która go wybrala swoim prezydentem, będzie on miał jutro dość powagi, ażeby utworzyć gabinet, któryby był w stanie przeprowadzić nowe ustawy konstytucyjne w duchu, w jakim przez lewicę przy współudziale prawego centrum i pewnej części umiarkowanej prawicy uchwalone zostały."

— *Echo* donosi, że gdyby Buffet nie zdołał lub też nie chciał utworzyć nowego gabinetu, natenczas marszałek Mac-Mahon powierzy to zadanie ks. Decazes, dzisiejszemu ministrowi spraw zagranicznych.

Włochy. Izba deputowanych przyjęła znaczną większością głosów przedłożenie rządowe o sprzedaży kilku okrętów wojennych. Garibaldi przemawiał energicznie za wnioskiem rządowym i podnosił, że utrzymanie małej lecz dzielnej marynarki daleko więcej korzyści przynieść może krajowi, niż flota wielka a niezdarna.

— Senat uchwalił, jak wiadomo, zatrzymanie kary śmierci, lecz ograniczył ją według wniosku rządowego tylko do zbrodni królobójstwa, ojcobójstwa, morderstwa naprzód obmyślanego a następnie wykonanego. Zniesienie kary śmierci pociągnęłoby niezawodnie najzgubniejsze następstwa we Włoszech, gdzie wskutek coraz rzadszego wykonywania wyroków śmierci, liczba zbrodni wzmogła się w przerażający sposób.

— Sprawa morderstwa popełnionego na redaktorze rzymskiej *Capitale* zaczyna się wyjaśniać. Morderca Frezza wypiera się wprawdzie uporczywie czynu, lecz policya ujęła temi dniami niejakiego Luciani, na którym cięży mocne podejrzenie intellektualnego sprawstwa. Luciani żył niegdyś w wielkiej zażyłości z zamordowanym Sonzognem, lecz później uwiódł mu żonę, wskutek czego przyjaźń wyrodziła się w najzawziętszą nienawiść. Przy ostatnich wyborach do parlamentu występował Luciani jako kandydat, lecz upadł głównie wskutek kontragitacyi *Capitale*.

La Capitale i *Gazeta di Milano*, redagowana przez Edwarda Sonzogno, brata zamordowanego, wciąż starają się tymczasem podejrzenie morderstwa tego zrzucić na rząd i powtarzają, że rząd, prześladując redaktora nienawistnej i szkodliwej sobie *La Capitale* za życia, w końcu chciał się pozbyć niebezpiecznego sobie wroga. Proces, tyczący głośnego tego morderstwa niepospolite obudzać będzie swego czasu zajęcie.

Wielkie wrażenie sprawił w Rzymie list księcia Alexandra Torlonia do redaktora medyolańskiego dziennika *L'Osservatore catolico*. Książę broni się w tym liście przeciw zarzutowi apostazyi za to, że miał audyencyę u króla i przyjął u siebie Garibaldego, i wyprasza sobie wszelkie uwagi nad zachowaniem się swojem. „Jestem katolikiem, mówi książę, lecz nie podlegam cenzurom pism prowincyonalnych. Przyjęcie Garibaldego było aktem prostej grzeczności, która nie może żadną miarą uzasadnić zarzutu „podawania ręki nieprzyjaciołom papieża."

Hiszpania. Wedle doniesienia korespondenta madryckiego *Indép. belge* widoki partyi liberalnej zaciemniają się coraz bardziej. Stronnictwo Izabellistów t. z. *moderados* oskrzydlają coraz bardziej obecnego prezydenta gabinetu, i naciskają na rząd, aby za jakąkolwiek cenę zawarł konwencyę z Karlistami. Moderados mają przy tem swe własne wyrachowanie, pozyskawszy bowiem dla siebie Karlistów wzrośliby znacznie w siłę. Namawiają oni rząd, aby przyznał Don Carlosowi kilkumilionowe wynagrodzenie wojenne i tytuł infanta Hiszpanii, zwolenników zaś jego przypuścił do godności i urzędów tak cywilnych jak wojskowych. Wszystkie te zachcenia rozbijają się dotychczas o upór Karlistów, którzy są zdania, że wkrótce osiągną wszystko to bez konwencyi.

— *Times* dowiaduje się, że rząd hiszpański wkrótce już udzieli Porcie zażądanych przez nią wyjaśnień w sprawie notyfikacyi wstąpienia na tron, uczynionej księciu Karolowi rumuńskiemu przez p. de Mazos. Rząd podniesie mianowicie, że uroczyste przyjęcie posła hiszpańskiego na granicy rumuńskiej wyszło z inicyatywy rządu rumuńskiego i może być uważanem jedynie jako akt kurtoazyi.

Serbia. Budżet Serbii wykazuje następujące w dochodach i wydatkach pozycye. Bezpośrednie podatki przynoszą 19,420,000 dobrych piastrów, (piastr taki równa się mniej więcej 20 ct.); pośrednie 7,420,000 piastr. (między temi cło 5,300,000 piastrów, podatek spożywczy 1,200,000 piastrów, podatek od soli i tytoniu 900,000 piastr) taksy 1,940,000 piastrów, dochody z kolei i telegrafów 700,000 piastrów, stemple 900,000 piastrów; z rządowej kasy oszczędności i banku hipotecznego 450,000 piastrów. Reszta przypada na inne mniejsze pozycye. Uderza, że do skarbu wpłynęło z bogatych kopalni jedynie 200,000 piastrów. Odpowiedź na to łatwa. Za panowania tureckiego wszystkie kopalnie były do najwyższego stopnia zaniedbane, a rząd narodowy pierwsze dopiero czyni kroki, aby wyzyskać obfite pokłady soli, węgla i innych minerałów. Lista wydatków tak się przedstawia: lista cywilna księcia 1,200,000 piastrów, parlament 160,000 piastrów, rada stanu 417,000 piastrów, kredyt ogólny (haracz W. Porcie) 1,330,000 piastrów, pensye 997,000 piastrów, urzędnicy nadworni 26,400 piastrów. Ministerstwa: sprawiedliwości (wraz z najwyż. Izbą kontrolującą) 3,683,442 piastrów, wyznań i oświaty 4,421,872 piastrów, spraw zagranicznych 1,075,076 piastrów, wewnętrznych 6,988,472 piastrów, skarbu 3,446,822 piastrów, wojny 11,040,208 piastrów, komunikacyi 2,062,868 piastrów. Ogólne dochody wynoszą 36,920,000 piastrów; wydatki zaś 36,870,940 piastrów; nadwyżka przeto wynosi 49,060 piastrów.

KRONIKA.

— **Mianowania.** Ministerstwo sprawiedliwości mianowało kwieskowanego adjunkta sądu powiatowego w Bóbrce, Alfreda Jachimowskiego, i konsulenta prawnego oraz przełożonego kancelaryi dóbr księcia Sapiehy w Krasiczynie, Władysława Manasterskiego, notaryuszami, pierwszego w Rymanowie, a drugiego w Sieniawie.

— **Towarzystwo techniczne**. Najbliższe posiedzenie tego Towarzystwa odbędzie się w sobotę dnia 6. marca r. b. o godz. 7. wieczorem.

— **Szósty odczyt naukowy** z szeregu zapowiedzianych przez lwowski Zarząd oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się jutro, w sobotę, od godziny 4 do 5 w sali ratuszowej. Będzie to odczyt dra Tadeusza Żulińskiego «O fizyologii i hygienie trawienia«.

— **Piąty wieczór muzykalny** Towarzystwa muzycznego, odbędzie się w piątek 5. b. m. w sali ratuszowej pod przewodnictwem artystycznego dyrektora p. Mikulego. Program: 1) Beethoven. Kwartet smyczkowy (d-dur) odegrają pp. Bruckmann, Słomkowski. Kozłowski i Wollmann. 2) Spohr. Duet z opery »Jessonda« odspiewa panna Z. W. i pan Cetwiński 3) Beethoven Sonata (cis-mol) odegra p. Tch. 4) Mozart aria z opery »Flet czarodziejski«, odspiewa panna Z. W. 5) Grädener kwintet, odegra p. Tch. i pp. Bruckmann, Schwabl, Kozlowski i Wollmann.

† **Jan Nawarski,** były dyrektor ogólnego galicyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń, zmarł przed kilkoma dniami w Wiedniu licząc lat 54.

*** **Gwałty publiczne.** W gminie Jamnicy, w powiecie Nowosądeckim, w połowie lutego gospodarz Józef Rolka ciężko pobity został przez dwóch włoskich robotników budowy drogi żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej, a prawie jednocześnie czterej obcokrajowi robotnicy tejże drogi żelaznej napadli nocą na dom gospodarza Stanisława Basiagi, a wyłamawszy dwoje drzwi wpadli do wnętrza domu i ciężko pobili mieszkającego tamże komornem Michała Lisa. Na wiadomość o tych zajściach starostwo Nowosądeckie zarządziło energiczne środki w celu ujęcia sprawców i przywrócenia porządku i bezpieczeństwa w gminie. Uwięziono ośmiu robotników podejrzanych o udział w owych gwałtach, w tej liczbie siedmiu jest Włochów a jeden Węgier.

*** **Ofiary zimy.** Dnia 21go lutego znaleziono w polu pod Kłapówką, w Kolbuszowskiem, zwłoki zamarzniętego człowieka. Z dochodzenia okazało się, że są to zwłoki Walentego Dragana, rezerwisty 40 pułku piechoty, który w nocy na 15go lutego wracając prawdopodobnie w stanie nietrzeźwym ze Cmolasu ugrzązł w śniegu i zamarzł. — Takąż śmiercią zginął w nocy na 24go lutego Roman Zanyk, urlopnik, rodem z Krzywotuł Starych w Tłumackiem, wracając w stanie nietrzeźwym z Otynii do domu.

*** **Przez nieostrożność** został młody Wasyl Iwoniuk z Zabłotowa, w Śniatyńskiem, na zawsze kaleką. Wprowadzając w ruch ręczną młocarnię u leśniczego, d. 1. b. m., pochwycony został za lewą rękę i stracił cztery palce. Iwoniuk w tym roku miał się stawiać na plac poboru wojskowego.

*** **Samobójstwo.** Dnia 1go b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z dubeltówki w serce pobereżnik skarbu dóbr Kurzany w Brzeżańskiem, Józef Czyżewski. Nieszczęśliwy od 8 dni leżał chory na tyfus i w przystępie maligny dokonał samobójstwa.

*** **Na pogorzelców gorlickich** zebrało starostwo Rudeńskie ze składek w swym powiecie oprócz kwoty dawniej wykazanej 7 złr. 27 cent., które odesłane zostały na ręce p. starosty w Gorlicach.

*** **Zbrodnia podpalenia.** Jurko Hnatyczuk, 18-letni parobek w Potoczku, w Śniatyńskiem, posprzeczawszy się z swym krewnym, Mikołajem Hnatyczukiem, w nocy na 27. lutego podpalił jego szopę, w skutek czego zgorzał dom mieszkalny i całe obejście, a szkoda wynosi 200 zł. Podpalacz uwięziony przyznał się do winy.

— **Wypadki morskie.** Z Londynu donosi telegram, że okręt niemiecki *Zanzibar* pod Hartlepool wpadł na norwegski statek *Matthania* i uszkodzony zawinął do przystani w Plymouth. — Z Adenu zaś nadeszła wiadomość telegraficzna, że jedna z łodzi rozbitego przed kilkoma tygodniami na morzu Czerwonem okrętu parowego *Hongkong* mieszcząca kapitana i siedmnastu majtków, szczęśliwie zawinęła do tamtejszej przystani. Straciła jednak na morzu 12 ludzi.

— **W sprawie przyjęcia metru** za podstawę miary w całej Europie, odbyła się dnia 1go marca w francuzkiem ministerstwie spraw zewnętrznych międzynarodowa konferencya.

— **Parowiec Gothenburg** podług telegramu z Melbourne d. 4. b. m. rozbił się na morzu, przy czem straciło życie 85 podróżnych i 35 majtków. Ocalały jedynie 3 osoby. Okręt wiózł 30.000 uncyj (blisko 2 centnary) złota, które zatonęło. — Widocznie był to okręt którejś australskiej kompanii kopaczy złota. — Jednocześnie doszła wiadomość o rozbiciu się angielskiego parowca pocztowego *Celt* w drodze do przylądka Dobrej Nadziei; podróżni jednak w tym wypadku uszli z życiem.

— **Sztuczny zegar**. Amatorowie osobliwszych mechanizmów mieliby na co patrzeć w Augsburgu, gdzie obecnie wystawiony jest na widok publiczny zegar, składający się wyłącznie z prętów wierzbowych i drucików. Mimo całej prostoty mechanizmu zegar ten pokazuje i wybija godziny i minuty, a przytem podaje każdodniowy stan księżyca. Jest on dziełem chłopa z Górnej Bawaryi, Jerzego Szulca, ktory z powołania jest koszykarzem.

— **Kronika podróży**. Ostatni numer londyńskiego czasopisma geograficzno-etnograficznego *Globus* podaje zajmujące zestawienie podróży w tym wieku przedsiębranych w głąb Afryki oraz wyliczenie uczonych podróżników, którzy padli ofiarą swej gorliwości w celach nauki. Liczba tych ostatnich wynosi 176. Większa część zginęła od febry lub z ręki fanatycznych Mahometan. Co do narodowości było pomiędzy nimi 74 Anglików, 36 Niemców, 35 Francuzów i 7 z Austryi. Najczęstsze wypadki śmierci uczonych zdarzały się w Chartum, u Fernando-Po i Congo. Z austryackich podróżników padli ofiarą: Konstanty Reitz, towarzysz Heuglina, który w r. 1853 jako konsnl austryacki zbadał Białą rzekę i w r. 1855 w Gondokoro zmarł na febrę: dalej missyonarz Mosgan († 1856): Klaincznik, zmarły w r. 1863 w górach Rosangu; służący Dackensa Koralli, zmarły w r. 1863 na febrę, na wyspie Reunion, oraz maszynista tegoż podróżnika, Mikołaj Hitzmann, zamordowany w r. 1865 nad rzeką Djub w Afryce Wschodniej; a w końcu Władysław Magyar, zmarły w roku 1867 skutkiem gwałtownej choroby w Bengueli, w Afryce Zachodniej.

— **Archeolog angielski Wood,** w nagrodę zasług, jakie położył około umiejętności przy odkopaniu starożytnej świątyni Dyany w Efezie, otrzymał od królowej angielskiej roczną pensyę w kwocie 200 funtów szterlingów.

— **Książę Makao,** jeden z pierwszych dostojników japońskich, na rozkaz swego monarchy udał się do Paryża, ażeby wydoskonalić się w typografii, obecnie jak donoszą dzienniki paryzkie, w jednej z wielkich drukarń nadsekwańskich pracuje jako prosty robotnik, ubrany jak inni w niebieską bluzę.

— **Wstąpienie na tron cesarza chińskiego.** Dzienniki angielskie donoszą, że d. 25go lutego odbyć się miała w Pekinie uroczystość koronacyi cesarskiej, albo właściwie, ponieważ niema w Państwie Niebieskiem korony, uroczystość wstąpienia na tron nowego cesarza. Tron ten, tak zwany smoczy, stanowi jedyny symbol samodzierżczej władzy monarchów chińskich; akt zaś wstąpienia nań jest co do form zewnętrznych bardzo prosty i posiada charakter raczej urzędowy niż religijny, jak u innych ludów wschodnich. Odnośna proklamacya, sporządzona przed samą uroczystością, wywieszona jest w dzióbie złotego fenixa nad złotą wazą i oczekuje tak pieczęci cesarskiej, złożonej na osobnym stoliku, poczem rozesłaną zostaje po całym kraju, gdzie przyjmowaną bywa wśród oznak najgłębszej pokory i czci. Gdy już wszystko do obchodu przysposobione, mistrz ceremonii prowadzi cesarza, lub jak w tym wypadku, ponieważ młody władca Chin jest dzieckiem trzyletniem, niesie go na ręku z pałacu do złocistej karocy, która odwozi go do sali tronowej. Karocę otaczają gwardye przyboczne, oraz chorąwie, sztandary i t. p. ale główną rolę w dekoracyi tego pochodu odgrywa żółty cesarski parasol, tak zwany «smoczy«. W sali tronowej sadzają cesarza na ceremonialnem krześle, twarzą na południe, lecz przedtem astrolog nadworny, czyli jak go w Chinach nazywają: szef urzędu astrologicznego, musi obwieścić wszem wobec, że właśnie najpomyślniejsza zawitała chwila do zajęcia przez nowego monarchę tronu «państwa wielkiej czystości«. Kłęby wonnego dymu wśród tego buchają z kadzielnic, muzyka rozdziera powietrze i uszy, każdy z obecnych skłania się aż do ziemi i spełnia tak zwany *Kow-Tow*, t. j. dziewięć razy na znak hołdu uderza czołem o podłogę i oto «syn nieba« i «pan wszystkiego co pod niebem« jest zainstalowany. Zdejmują następnie z dziuba feniksa wspomnioną proklamacyę, przykładają do niej pieczęć cesarską i wyprawiają przez gońców na prowincyę, ażeby wiadomo czyniła «wszystkim pod niebem« t. j. wszystkim w Chinach o dokonaniu opisanego aktu. I niebo bywa o nim uwiadamiane odpowiednią ceremonią w pagodzie, jak w ogólności Chińczycy wszelkiemi ważniejszemi zdarzeniami w ich państwie dzielą się ze swemi bóstwami. Wreszcie i protoplastom nowowstępującego na tron monarchy udzielaną bywa wiadomość o tem radośnem zdarzeniu familijnem, a to w świątyni ich pamięci poświęconej. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, jak się będzie nazywać nowy cesarz chiński, przy wstąpieniu na tron bowiem każdy z «synów nieba« przybiera sobie według upodobania nowe nazwisko, którem się podpisuje na dokumentach państwowych i które zatrzymuje też w historyi.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 4. marca.*)

(λ) Przewodniczący wiceprezydent Rady, dr. Milleret. Rada udziela dr. M. Madejskiemu 30 dniowego urlopu.

Wydział gospodarczy połączonych towarzystw naukowych uprasza Radę, ażeby wolno mu było zaproszenia na walny zjazd lekarzy i przyrodników, który w jesieni roku bieżącego ma się odbyć we Lwowie — rozesłać w imieniu miasta Lwowa. Prośbę swą popiera wydział tem, iż miasta Kraków i Poznań, w których odbywały się podobne zjazdy, dawały upoważnienia podobnym wydziałom do rozsyłania zaproszeń w imieniu miast wymienionych. Prośbę powyższą odesłano do sekcyi V.

Z spraw będących na porządku dziennym, załatwiła Rada następujące: Odrzuciła powtórny rekurs p. Beile Berger, właścicielki realności l. $368^{2}/_{4}$ w sprawie pokrycia duchu ogniotrwałym materyałem. Przyznała krajowej szkole kucia koni i weterynaryi we Lwowie, tytułem subwencyi, kwotę 2000 zł.

Na wniosek p. Zbrożka odroczyła rada merytoryczne załatwienie instrukcyi dla fizyka i lekarzy miejskich, aż do czasu, w którym ta instrukcya zostanie wylitografowaną i rozdaną pomiędzy pp. Radnych. W drugiem czytaniu przyzwoliła na reluicyę czynszu kąpielowego w realności l. $22^{3}/_{4}$ za opłatą kwoty ryczałtowej 42 zł.; poczem nastąpiło posiedzenie poufne.

Notatki literacko-artystyczne.

) **Marya Malczewskiego** wydaną ma być wkrótce, jak się dowiadujemy z dzienników warszawskich, z illustracyami znakomitego ołówka E. Andriollego. Poemat ten obfitujący w liczne rozrzewniające lub wstrząsające a zawsze malownicze sytuacye, poczynając od szalonej pogoni kozaka a kończąc na cichej tragiczności klęczącego na mogi e Miecznika, już parę razy kuszono się illustrować, ale nie nazbyt szczęśliwie. Andriolli, rozporządzający ogromnemi środkami technicznemi rysunku, poważną myślą i szeroką fantazyą, nie wątpimy iż uniknie szkopułu, o który się rozbijały zamiary jego poprzedników, nie posiadających na zawołanie tak wysoko jak dziś posuniętego drzeworytnictwa lub tak już wydoskonalanej fototypii. Słyszeliśmy, iż dla zachowania ścisłej wierności rysunku, zamierza się illustracye p. Andriollego wykonać drukiem fototypijnym w Warszawie lub za granicą. Wydawnictwo bierze na siebie znana z energicznej działalności księgarskiej tutejsza firma Gebethnera i Wolffa. Pan Andriolli ma też w zamiarze illustrowanie następnie *Grażyny*, *Zgonu Acerna*, *Pamiątek Starego Szlachcica Litewskiego* i innych dzieł pierwszorzędnych naszego piśmiennictwa. Między temi projektami jest na widoku u p. Andriollego i *Pan Tadeusz*, którego illustracye robione przez ś. p. Szemesza marnieją gdzieś na Litwie, a wykonywane przez p. Kossaka za długo pono oczekują ukazania się na świat. Byłoby w wysokim stopniu ciekawe zestawienie tych prac natchnionych jedną myślą, a wykonanych przez artystów rozmaitego kierunku i usposobienia.

> **Poezya** wtenczas niewątpliwie najbujniej się pleni i naświetniej rozkwita, gdy się o niej najmniej rozprawia, gdy się jej nie klasyfikuje i nie wciska w ciasne formułki doktryn. Gdy natomiast kryształowy jej potok bić przestaje, gdy źródło wysycha lub mętną płynie strugą, wówczas najwięcej wrzawy o zadaniu poezyi, o jej warunkach i t. d. Wiecznie to powtarzająca się historya, że gdy nie stanie już Homerów, powstają estetyczni prawodawcy i gramatycy; dobrze przynajmniej, gdy ograniczają się na stawianiu reguł na podstawie utworów geniuszu, zamiast samozwańczo dyktować nowe prawa... Dzisiejsze pokolenie poetów znajduje się niestety na tem smutnem stanowisku niemocy, że nie zdolne wzbić się wyżej, niezdolne rozgrzać i wzruszyć, a zamiast przyczynę tak smutnego stanu przypisać sobie, szuka jej na zewnątrz, głosi, że społeczeństwo ugrzęzło tak w prozie i materyalizmie, że nic go już nie zdoła zapalić i zachwycić. Wedle ich zdania poezya jeźli chce nadal nie już utrzymywać się na dotychczasowej wyżynie, ale przynajmniej odegrać jakąkolwiek rolę, powinna zerwać z dotychczasowemi tradycyami, uderzyć w ton odpowiedni dzisiejszemu nastrojowi, słowem powinna się stać pozytywną — bo dziś pozytywizm w modzie... To też dzisiejsi rymotwórcy, wprawieni w technikę poetycką piszący świetne wiersze, a nie mając jednak powodzenia, uderzają w trąby i puzony pozytywistyczne i żądają od braci po lutni, by porzuciwszy dotychczasowe hasła, poślubili kwestye socyalne, by nawoływali do młota, hebla i pilnika... Wiersz z podobną admonicyą ukazał się przed kilku laty a w ślad za nim pojawiło się kilka podobnych, które oczywiście nie mogły wywołać zamierzonego skutku. Umysły prawdziwie poetyckie przyjęły owe sztuczne zapały uśmiechem politowania, a obecnie trochę już spóźnioną odpowiedź drukuje warszawska *Kronika Rodzinna.* Tytuł jej «Odpowiedź na wiersz *Naprzód pracą*«, napisany przez Karola Świdzińskiego a drukowany w piśmie *Na dziś.* Z pięknej tej poezyi wyjmuje ustęp środkowy:

O stój!... niech pracują młoty,
Niechaj się ręce rwą robocze,
Ale niechaj harfy złotej
Twoja ręka nie druzgocze.
Nie dość, że w oraczów dłoni
Iskrą palą się lemiesze,
Gdy wieszcz w struny nie zadzwoni,
I z serc iskry nie wykrzesze.
Wszakże w wieków się koleje
Błąka często twoja dusza:
Wszak znasz bracie, Spartan dzieje,
Wszak znasz pieśni Tyrteusza?
Choć dziś uwiądł liść wawrzynu,
I czas przyszedł dla czeladzi
Skromnych czynów — kto do czynu
Młodą czeladź poprowadzi?
O! w szeregu robotników
Choć nie pójdą równym biegiem,
Dziś jak dawniej dla lirników
Zawsze miejsce — przed szeregiem.
Tylko prawda! nie mdłych jęków,
Co żałobną pieśnią dyszą,
Nie eolskich trzeba wdzięków,
Co nas w marzeń mgle kołyszą.
Mroczne rzucić czas kurhany,
Fantastycznej przestać nuty,
A założyć na torbany
Akord strun ze stali kuty.
Więc tych wieszczów gardź akordem,
Co się gubi w gwiazd promykach,
I tym ojców, starym kordem,
Co się szczerbił na sejmikach...

Nadesłane.

Z powodu artykuliku umieszczonego w nr. 8. czasopisma „*Tydzień*" z dnia 21. lutego b. r. p. n. *O sumienności autorskiej* widzę się spowodowanym oświadczyć, co następuje:

a.) Że nie jestem autorem rzekomego dzieła p. n. „*Rys historyi literatury polskiej, przez Adama Kuliczkowskiego. Lwów r. 1872, nakładem K. Wilda*" ale książka moja nosi tytuł: „*Zarys dziejów literatury polskiej na podstawie badań najnowszych pracowników dla użytku szkolnego i podręcznego*";

b.) że mój *Zarys* w pierwszej części swojej (do Ignacego Krasickieg), wyszedł w r. 1868 zatem przed blisko siedmiu laty; część druga „*Zarysu*" (do A. Mickiewicza) wyszła w r. 1869, a zatem przed pięciu laty z górą, a dopiero część ostatnia, obejmująca dzieje piśmiennictwa naszego w wieku XIX, ukazała się w r. 1872;

c) że „pracy z rękopisu" p. Antoniemu Małeckiemu nie zabrałem podstępnie, jak się to twierdzić podobało autorowi pomienionego artykuliku. Gdyby tenże zechciał był odczytać pilnie przynajmniej przedmowę do mojego *Zarysu* byłby się niewątpliwie dowiedział, z jakich źródeł, dlaczego i w jakim celu skorzystałem z obcych badań i czy to, co w książce mojej się zawiera, wydałem jako zupełnie „własną pracę", jako owoc tylko moich poszukiwań. Wówczas, sądzę, nie byłby wystąpił z zarzutem, jakiego dotąd żaden z recenzentów *Zarysu* uczynić się nie poważył, a który sumienną kilkoletnią pracę, podjętą bez uroszczeń, podać usiłuje publicznej pogardzie.

Jestem gotów wyjaśnić wszelkie godziwe i uczciwe kwestye tyczące się mojego *Zarysu* i uczynię to na innem miejscu. Na teraz odpieram tylko tem ogólnem oświadczeniem krzywdzące insynuacye autora powołanego wyżej artykuliku.

We Lwowie 2. marca 1875 r.

Adam Kuliczkowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 1. marca 1875.

Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

(Dokończenie.)

Na targach zamiejscowych ceny były następujące.

Lwów: pszenica 190 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 40 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 40 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 60 cent. do 5 złr. — cent., owies 112 funt. 2 złr. 95 cent. do 3 złr. 25 cent. Usposobienie ospałe; brak popytu ze strony zagranicy; ceny liche.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. 10 cent, żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. 20 cent, jęczmień 158 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 30 cent. owies 112 funt. 3 złr — cent. do 3 złr 10 cent., groch 200 funt. 7 złr. 50 cent. do 9 złr. 50 cent. rzepak 150 funt. 9 złr. — cent. do 9 złr. 30 cent. Usposobienie polepszyło się; ruch w handlu zbożowym był cokolwiek ożywiony, chociaż kupcy zagraniczni nie porzucili stanowiska biernego.

Brody: pszenica 190 funt. 6 złr. 80 cent. do 7 złr. 20 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 40 cent. do 5 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 70 cent. owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 40 cent., groch 200 funt 6 złr. 90 cent. do 8 złr. — cent., hreczka 156 funt 4 złr. 90 cent. do 5 złr. 40 cent. Usposobienie mdłe Dowozy zboża koleją Kijowsko-Brzeską były bardzo małe a ceny na zagranicznych giełdach zbożowych nie uprawniają do nadzieji, że stosunki polepszą się w tych czasach. W ciągu ostatnich 8 dni puszczono w obrót 19.000 centnarów zboża.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 75 cent. do 6 złr. 25 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent do 5 złr. 50 cent., owies 112 funt. 4 złr. — cent. do 4 złr. 20 cent. Usposobienie spokojne. Z wyjątkiem małych transportów pszenicy i owsa wysłanych do górnego Szlązka odznaczył się handel zbożowy brakiem odbytu.

Jarosław: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 60 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 25 cent. do 5 złr. — cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr 80 cent Usposobienie ospałe. Dowozy z Polski były i w tym tygodniu znaczne a wskutek tego był także znaczny wywóz żyta i pszenicy do Niemiec.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. — cent., żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 4 złr. 80 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 20 cent do 4 złr. 40 cent., owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr. 10 cent. Usposobienie ospałe. Wskutek przerw w ruchu na kolei Odesskiej, był odbyt bardzo ograniczony; dowożono zboże tylko z okolicy.

Stan austr. banku narodowego.

Z dniem 28. lutego 1875.

Stan czynny.

		zł.
Wybite złoto i sztaby . .		143,174.465
Weksle na miasta zagraniczne		4,234.723
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	59,265.984 zł.	
Eskontowane w filiach .	61,570.885	120 836.869
Pożyczki za poręką w Wiedniu	12,215.700	
W zakładach filialnych . .	20,298.200	32,513 900
Obligacye państwa, należące do banku		1,577.282
Przywilej banku . . .		80.000.000
Pożyczka hipotekarna . .		87,925.187
Giełdowo zakupione listy zastawne banku narodowego		3,756 227
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31. grud. 1874		10,367.528
Efekta funduszu pensyi .		2,378.639
Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze . . .		2,862.059
Wydatki . .		367.704
Salda bieżących rachunków .		4,808 858
Razem . .		494,753 446

Stan bierny.

	zł.
Fundusz banku . . .	90,000.000
Fundusz rezerwowy . .	18,011.512
Obieg banknotów . .	285,217.090
Niepodniesione zwroty kapitałów	81.270
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . .	1,110.460
Należytości z żirów . .	4,862.118
Niepodniesione dywidendy .	330.222
Listy zastawne w obiegu .	87 641.365
Wylosowane nie ściągnięte jeszcze listy zastawne .	197.300
Nie podniesione procenta listów zastawnych . .	102.631
Fundusz pensyi . . .	2,378 729
Nadwyżki z ubiegłego semestru bieżące dochody i wpływy na oprocentowanie listów zastawnych .	4,820.746
Razem . .	494,753.446

OSTATNIA POCZTA.

Z Wiednia dowiaduje się *Czas*, że obiega wieść w sferach deputowanych, iż sesya Rady państwa będzie przedłużoną, a właściwie, że po odroczeniu na święta znowu się zbierze, Sejmy zaś na wiosnę nie będą miały posiedzeń. Izba deputowanych przekazała komissyi kolejowej wniosek Czajkowskiego co do budowy kolei drugiego rzędu w północno wschodniej Galicyi.

Klub postępowy pochwalił jednozgodnie zachowanie się przewodniczącego i tych członków klubu, którzy brali udział w naradach u ministra spraw wewnętrznych i ogłasza, że przeciwne temu doniesienia są zmyślone i nieprawdziwe.

W dalszym ciągu rozprawy nad podatkiem od budynków wzywa minister skarbu Izbę, aby przeszła do rozprawy szczegółowej. tudzież ubezzasadnia wszystkie obawy podniesione z powodu niniejszego projektu ustawy. Poczem po przemówieniu Pleuera wśród wielkiego niepokoju Izby. odrzucono wniosek przejścia do porządku dziennego, przezco odrzucone zostały także wnioski mniejszości, i postanowiono przejść do rozprawy szczegółowej znaczną większością głosów.

Wiedeński korespondent *Czasu* donosi: „Bawi tu od dni kilku wyższy radca skarbowy p. Szlachtowski, który wrócił z Warszawy, gdzie go zatrzymała sprawa rewindykacyi majątków kościelnych dyecezyi krakowskiej. Jak wiadomo, p. Szlachtowski przeznaczonym został przez rząd austryacki do odebrania pieniędzy na podstawie zawartej z rządem rosyjskim konwencyi, tudzież do załatwienia wszelkich z tą sprawą połączonych czynności urzędowych. Z majątków duchowieństwa krakowskiego p. Szlachtowski odebrał już i przywiózł do Wiednia gotówką 3,050.000 zł. i to w listopadzie r. 1874 około $1^{1}/_{2}$ miliona zł., teraz zaś również około $1^{1}/_{2}$ miliona zł., które wręczył ministrowi oświaty i wyznań. Pozostało jeszcze tylko do obrachowania i odebrania kilka pozycyj majątkowych, wynoszących około 200.000 zł., które wkrótce zrealizowane będą. Tym sposobem majątek duchowieństwa krakowskiego ściągnięty całkiem będzie, albowiem ze wszystkich należytości nie pozostało tam nic, prócz sumy około 150,000 rubli na hipotekach; pieniędzy tych — co się samo przez się rozumie — nie zdołano ściągnąć natychmiast, ale kapitały są bezpieczne i z czasem także wrócą do kraju. Z pieniędzy w myśl konwencyi przez rząd rosyjski wypłaconych, będzie około 2 miliony zł. kapitałów fundacyjnych, resztę zaś rząd odda do rąk duchowieństwu krakowskiemu. Kapitały fundacyjne, stanowiące nienaruszalną własność duchowieństwa krakowskiego, lokowane będą w papierach publicznych stosownie do przepisów prawnych i propozycyj poczynionych przez duchowieństwo. Tak więc sprawa rozdziału majątków dyecezyi krakowsko-kieleckiej znajduje się na ostatnim szczeblu pomyślnego rozwiązania, a może wnet wypadnie rządowi zająć się kwestyą zaokrąglenia dyecezyi krakowskiej i zamianowania biskupa krakowskiego. Działalność p. Szlachtowskiego w tutejszych kołach rządowych znajduje zawsze największe uznanie. Ponieważ jeszcze nie zupełnie skończył swe zadanie, przeto wkrótce p. Szlachtowski wybiera się znowu do Warszawy."

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że rząd francuski z okazyi organizacyi armii francuskiej wydał polecenie zakupienia w Niemczech 10.000 koni. Dziennik ten podnosi ekonomiczne następstwa takiego olbrzymiego wywozu koni z Niemiec i wyraża nadzieję, że rząd wcześnie zapobiegnie złemu.

W pruskiej izbie deputowanych wniósł minister wyznań Dr. Falk projekt ustawy tyczącej się wstrzymania dopłat z skarbu państwa dla katolickich biskupstw i duchowieństwa; na mocy tej ustawy uposażenia skarbowe przyznane niektórym biskupom, zostałyby zwinięte, a nadto postawiono by warunki, wedle których rzeczone zapomogi mogłyby być napowrót przyznane. Postanowienia bulli *De salute animarum* nie zostają w ogóle zniesione.

Doniesienia dzienników o rozmowie Buffeta z Mac-Mahonem są, jak twierdzi ajencya Havas, zupełnie błędne. Istnieje między Mac-Mahonem a Buffetem zupełna zgodność tak co do programu, jak i co do osób. Buffet powiedział, że nie może przyjąć jeszcze polecenia względem złożenia gabinetu, uważa za potrzebniejsze pozostać prezesem Zgromadzenia narodowego, wszelako rozmówi się z różnemi osobami, aby skłonić je do złożenia gabinetu, w nadziei, że sam nie będzie musiał wejść do niego. Mac-Mahon nie przyjmował nikogo więcej z ludzi politycznych.

Lewica w Zgromadzeniu narodowem ma zamiar postawić wniosek zniesienia stanu oblężenia w 40 departamentach, a to ze względu na stanowcze ukonstytuowanie rządu.

Irlandzcy członkowie parlamentu tworzący klub Home Rule, postanowili wnieść zaraz po Wielkiej nocy wniosek przywrócenia parlamentu irlandzkiego. Wniosek jest tym razem umiarkowańszy, niż w roku zeszłym.

Rząd belgijski zawiadomił urzędownie rząd rossyjski o gotowości wysłania delegata na drugie konferencye w sprawie ustawodawstwa wojennego. Zawsze jeszcze żywią nadzieję, że druga ta konferencya odbędzie się w ciągu wiosny.

Odpowiedz redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 4 Marca

Hotel Żorza.

Pp. L. Cigala, z Wiednia. — P. Komorowski, z Bilinki. — L. Poniński, z Kowalówki. — E. Zagórski, z Kołodziejówki.

Hotel Angielski:

Pp. A. Bogusz, z Tomaszowiec. — S. Łodyński, z Nahorca.

Hotel Krakowski:

Pp C. Kułakowski, z Ustyanowa. — E. Wybranowski, z Szeptycz.

Hotel Europejski.

Pp. A. le Grelle, z Belgi. — K. Nazarewicz, z Kurowiec. — T. Neymanowski, z Borszczowa. — F. Obidziński, z Krakowa. — T. Sah jdakowski, z Złotnik. — K. Torosiewicz, z Ostrowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 4. Marca.

Pp. H. Lichtenstein, do Krakowa. — M. hr. Borkowski, do Mielnicy. — K. Dobrzyński, do Rossyi. — J. Jakubowicz, do Kurzan. — W. Mierzwiński, do Barylowa. — R. Morawski, do Kowalówki. — A. Raciborski, do Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5. Marca 1875

Barometr 736.87mm. Psychrometr suchy — 6.13°C. Psychrometr wilgotny —6.88°C. Prężność pary 2 28. mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 9. Wiatr NE2. Ozon 6 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin mgła. Temperatura powietrza —4·9°R.

Wykaz osób zmarłych

Od dnia 21. do 28. Lutego 1875.

1. Jochwet Nuki, wdowa po kupcu, l. 79, na porażenie płuc. — 2. Franciszek Adamski, majster krawiecki, l. 43, na gruźlicę płuc. — 3. Abraham Druker, korektor drukarni, l. 46, na suchoty płuc. — 4. Kazimierz Szelenga, stróż domowy, l. 44, na udar mózgowy. — 5. Karol Iwanicki, adjunkt wydziału krajowego, l. 45, na raka wątroby. — 6. Józefa Schlegel, żona czeladnika krawieckiego, l. 60, na rozedmę płuc. — 7. Julia Jabłońska, dziecię zarobnika, l. 14, na suchoty płuc — 8. Marya Rudkowska, akuszerka, l. 57, na torbiel jajecznika. — 9. Konstancya Miałkowska, żona szewca, l. 45 udar mózgowy. — 10. Franciszek Richter, traktyernik, l. 55, na zapalenie płuc. — 11. Franciszek hr. Łoś, właściciel dóbr, l. 82, na wodną puchlinę. — 12. Malwina Wereszczyńska, żona właściciela dóbr, l. 28, na gruźlicę płuc. — 13. Jan Reich, drukarz, l. 70, na suchoty. — 14. Rachel Schönstein, wdowa po nauczycielu, l. 86, ze starości. — 15. Piotr Buffi, właściciel realności, l. 38, na suchoty płuc. — 16. Karol Szabo, oficyał c. k. Dyrekcyi skarbu, l. 64, na porażenie płuc. — 17. Gittel Inselberg, żona faktora, l. 28, na gruźlicę płuc. — 18. Maks Weis, dziecię subjekta, l. 9/12, na płonnicę. — 19. Jakób Siciak, zarobnik, 74, rozdęcie płuc. — 20. Marya Żubalewicz, zarobnica l. 80. na uwiąd schyłkowy. — 21. Julia Arłamowska, córka poborcy akcyzy miejskiej, l. 3, na płonnicę. — 22. Barbara Urysz, wdowa po obywatelu miejskim, l. 76, ze starości. — 23. Józef Sikorski, strażnik miejski, l 49, na durzycę. — 24. Józef Ripper, portier hotelowy, l. 42, na porażenie serca. — 25. Hilary Janecki, dziecię majstra kowalskiego, l. 3, na dławiec. — 26. Rozalia Felsztyńska, wdowa po c. k. urzędniku, l. 71, na uwiąd starczy. — 27. Feliks Jasiński, prywatny oficyalista, l. 52, na suchoty. — 28. Mikołaj Wierzbicki, z domu ubogich, l. 77, na uwiąd schyłkowy. — 29. Mojżesz Brenner, więzień, l. 31, na suchoty. — 30. Katarzyna de Kleeborn Gürtler, wdowa po prezydencie sądu krajowego, l. 92, na wodną puchlinę. — 31. Aloizy Swoboda, syn maszynisty kolejowego, l. 1 2/12, na zapalenie płuc. — 32. Mojżesz Stauber, tandeciarz, l. 56, na wadę serca. — 33. Nisson Mellez, zarobnik, l. 46, na raka żołądka. — 34. Tomasz Zieliński, nadstrażnik akcyzowy, l. 27, na suchoty płuc. — 35. Agnieszka hr. Rozwadowska, właścicielka dóbr, l. 38, na płonnicę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 4 Marca 1875

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę. (z kup.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	224	50	226	50
Kolei lwow.-czern. jas. po 200 zł. m. k.	143	—	144	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	236	—	238	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	85	70	86	20
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	73	40	77	—
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	85	70	86	20
Banku hipoteczn. gal.	89	80	90	30
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	97	75	99	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc los. w 15 lat.	89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	25	87	—
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	90	—	91	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	16	—	17	—
" Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	15	5	22
" cesarski	5	18	5	24
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	12
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
" " papierowy	1	54	1	55
Pruskie bilety kasowe	1	63	1	64
Srebro	106	—	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. Marca 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
jednolity dług państwa w bankn.	71 30	71.40
" " w srebrze	75.85	75.95
Losy z r. 1839 całe	273.—	275.—
" " 1839 piąta część	249.50	250.50
" " 1854 po 250 zł. 4-prc.	104.50	105.—
" " 1860 po 500 zł. 5-prc.	111.75	112.—
" " 1860 po 100 zł. 5-prc.	114.75	115.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	139.—	139.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—

2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.	płacą	żądają
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	83.—	83.25
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	76 80	77.20
Węgier	78.75	79.50

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	130.75	131.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	217.—	217.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	770.—	780.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	964.—	966.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	434.—	436 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	177.75	178 25
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1947.—	1950.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	224.50	224.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	143.25	143.75
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	290.50	291.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.50	133 —
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	115.50	115 75

4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.)	płacą	żądają
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.35	96.60
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
" " " " " " 36 " 6-prc.	89.50	90.—
" " " " " " 36 " 5 i poł	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	76.50	—.—
" " " po 5 prc.	85 80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.25	90.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.—	100.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.75	87.—
" " " po 6 prc.	—.—	—.—

5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	67.50	67.75
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.	50.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
" " " 100 zł. w. a.	92.25	92 50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
" " " " II. emisyi	103.—	103.50
" " " " III. "	99.90	100.10
Kol. lwow.-czern. jas. IV emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	78.75	79.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.50	75.—

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.75	168.—
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Kelglevicha po 10 zł. m. k.	13 75	14.25
Losy miasta Krakowa	16.25	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.25	28.
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.75	14.25
Salma po 40 zł. m. k.	33.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15.—	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	109.—	110 —
" " " 50 zł. w. a.	53.50	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23 25	23.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.—	22.—

Weksle (Na 3 miesięcy)	płacą	żądają
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.—	95.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n	92.40	92.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n	54.15	54.25
Hamburg za 100 M. B.	54.20	54.30
Londyn za 10 ft. szt.	111.30	111.45
Paryż za 100 fr.	44 15	44 15

Kurs złota	płacą	żądają
Dukat ces. mon.	5 24	5.25
" peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.88	8.89
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.15	105 25

Telegrafowany kurs wiedeński

Dnia 4. Marca 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	71	65
" " " w srebrze	75	95
Losy z 1860 roku	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	959	—
" " kredytowego	218	25
Londyn 10 funtów szterlingów	111	35
Srebro	105	10
Napoleond'or	8	89
Dukat	5	24
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(682 2—3) **Edykt.**

L. 80 C. k. Sąd obwodowy Tarnowsk wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Nr. 5747 Tarnowskiej kasy oszczędności, na imie Racheli i Józefa Frenklów wystawionej na kwotę 100 zł. i 400 zł. razem 500 zł. w. a. opiewającej, aby prawa swe w przeciągu sześciu miesięcy w tym Sądzie zgłosił inaczej książeczka ta na żądanie Naftalego Schapiry za umorzoną uznaną zostanie.

Tarnów, dnia 11 Lutego 1875

(677 2—3) **Obwieszczenie**.

L. 4071. Począwszy od 1. Marca 1875. będą obiegały jazdy posłańcze pomiędzy Żywcem i Makowem w następującym porządku:

Z Żywca	o	V.	godz.	— m.	rano
w Slemieniu	"	VII.	"	40 "	"
z Slemienia	"	VII.	"	50 "	"
w Suchej	"	X.	"	— "	przed poł.
z Suchej	"	X.	"	5 "	" "
w Makowie	"	X.	"	50 "	" "
z Makowa	o	XII.	godz.	20 m.	w południe
w Suchej	"	1.	"	5 "	"
z Suchej	"	1.	"	10 "	po południu
w Slemieniu	"	3.	"	20 "	"
z Slemienia	"	3.	"	30 "	"
w Żywcu	"	6.	"	10 "	"

Przyłącza się w Żywcu do jazdy pakunkowej do Biały.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 21. Lutego 1875.

Kundmachung.

Z. 4071. Vom 1. März wird die Beförderungszeit zwischen Saybusch und Slemień von 2 Stunden 20 Minuten auf 2 Stunden 40 Minuten erhöht, und haben aus diesem Anlasse vom obigen Zeitpuncte an die Botenfahrten Saybusch-Makow in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Von Saybusch	um	V	Uhr	— M.	Früh
in Slemień	"	VII	"	40 "	"
von Slemień	"	VII	"	50 "	"
in Sucha	"	X	"	— "	Vorm.
von Sucha	"	X	"	5 "	"
in Makow	"	X	"	50 "	"
von Makow	"	XII	"	20 "	Mittag
in Sucha	"	1	"	5 "	Nachm.
von Sucha	"	1	"	10 "	"
in Slemień	"	3	"	20 "	"
von Slemień	"	3	"	30 "	"
in Saybusch	"	6	"	10 "	"

Influirt in Saybusch zur Packfahrt nach Biała.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 21. Februar 1875.

(676 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3756. Począwszy od 1. Marca 1875. przenosi się urząd pocztowy ze wsi Krechowice na dworzec kolejowy tegoż nazwiska i znosi się z końcem b. m. obiegająca do tego czasu na mocy tutejszego okólnika z dnia 12. Lutego 1875. do l. 3481 pomiędzy wsią Krechowicami i tamtejszym dworcem codzienna dwurazowa jazda posłańcza.

Następnie zmienia się z tego powodu porządek obiegania jazd karyolkowych pomiędzy Stryjem i Kałuszem w taki sposób że takowe od czasu przeniesienia urzędu pocztowego ze wsi na dworzec kolejowy w Krechowicach mają przybywać w tym urzędzie pocztowym o 11. godzinie 20 min. w nocy a w Kałuszu o 1. godzinie 25 m. w nocy, przy jeździe powrotnej zaś będą odchodziły z Kałusza o 12. godzinie 20 min. w nocy a z Krechowiec o II. godzinie 25 m. rano.

Czas ekspedyowania przy urzędzie pocztowym w Krechowicach zostaje niezmieniony.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 17. Lutego 1875.

Kundmachung.

Z 3756. Mit 1. März 1875 wird das k. k Postamt in Krechowice aus dem Orte in den gleichnamigen Bahnhof verlegt und die zwischen diesem Postamte und dem Bahnhofe zu Folge Circular-Verordnung vom 12. Februar 1875 Z 3481 verkehrende täglich zweimalige Botenfahrt mit Ende l. Mts. eingestellt

Aus diesem Anlasse wird ferner die Coursordnung der Cariolfahrten Stryj-Kałusz in so weit geändert, daß dieselben vom Zeitpuncte der Verlegung des Postamtes Krechowice in den gleichnamigen Bahnhof bei diesem Postamte um 11 Uhr 20 Minuten Nachts und in Kałusz um 1 Uhr 25 Minuten Nachts einzutreffen, hingegen im Retourwege von Kałusz um 12 Uhr 20 Minuten Nachts und von Krechowice um II Uhr 25 Minuten Früh abzugehen haben.

Die Expeditionszeit in Krechowice bleibt ungeändert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, den 17. Februar 1875.

(650 3—3) **Edikt.**

Nr. 13.159. Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes in Kolomea wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Josef Landau bekannt gegeben, daß Hersch Marmorosch Geschäftsmann aus Kolomea unter dem 1. November 1874 Zahl 13.159 gegen denselben eine Klage wegen Zahlung von 254 fl 95 kr öst W. ausgetragen hat, welche mit Beschluß vom Heutigen zur Zahl 13.159 zur mündlichen Verhandlung auf den 5. April 1875 um 10 Uhr Vormittags vorbeschieden worden ist.

Zugleich wird dem Belangten bekannt gemacht, daß für denselben ein Kurator in der Person des Adv. Dr. Rasch mit Substituirung des Adv. Dr. Lękawski bestellt, und diesem die Klage zugestellt worden ist.

Es ist somit Sache des Belangten dem bestellten Kurator zeitlich vor dem zur Verhandlung anberaumten Termine eine gehörige Information zu ertheilen, oder aber persönlich bei der Tagsatzung zu erscheinen, widrigenfalls derselbe die Folgen der Nichtbefolgung dieser Aufforderung sich selbst zuzuschreiben wird.

K. k. Bezirks-Gericht.

Kolomea, am 22. November 1874.

(681 2—3) **Edykt.**

L. 76 C. k. Sąd obwodowy Tarnowski wzywa niniejszem możliwego posiadacza zagubionego wekslu z daty Tarnów dnia 7. Grudnia 1874 na 200 zł. w. a opiewającego, z terminem wypłaty za cztery miesiące od daty przez Karolinę Głodzińską na własne zlecenie wystawionego, a przez Michała Głodzińskiego akceptowanego, i żyrem przez Karolinę Głodzińską zeznanem zaopatrzonego, aby takowy w terminie 45. dniowym bieżącym począwszy od dnia 8 Kwietnia 1875 jako dnia płatności tego wekslu Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, i praw własności do tegoż wekslu wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksel w mowie będący uznany będzie za nieważny, a skutki prawne z niego wypływające za zgasłe.

Tarnów, dnia 21 Stycznia 1875.

(782 1—3) **Edykt.**

L. 2677. W sprawie egzekucyjnej Markusa i Mojżesza Dawida Holländrów przeciw Janowi Lampartowi pto 600 zł. w. a. zpn odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Starym Sączu publiczna przymusowa sprzedaż tracza pod L. top. 320 w Piwnicznej położonego, wraz z placem 750 sążni kwadratowych obejmującym, na trzech terminach, mianowicie 31go Marca, 28go Kwietnia i 26go Maja 1875 zawsze o godz. 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 433 zł. 70 ct. w. a. wadyum wynosi 44 zł.

Nabywca winien będzie całą cenę kupna w 30 dniach po prawomocnem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego do depozytu sądowego złożyć.

Bliższe warunki licytacyi tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania pomienionej nieruchomości można przejrzeć w tut. Sądzie. C. k. Sąd powiatowy

Stary Sącz 6go Lutego 1875.

(764 1—3) **Edykt.**

L 4987 C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 140 zł. 64 ct. w a. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l k. 32/24 w Jagodniku położonej Pawła Reszutka własnej w trzech terminach dnia 29. Kwietnia 1875 dnia 31. Maja 1875 i dnia 30. Czerwca 1875 r., każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie odbędzie się.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 400 zł. zakład wynosi 40 zł. Na trzecim terminie i aniżej ceny sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia. 28. Grudnia 1874

(743) **Erkenntniße.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers; Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druck- und Bilderwerkes mit der Aufschrift „Grande Exposition de la race humaine. Londres.“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründ, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26. Februar 1875.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(673 1—3) **Obwieszczenie.**

C. k. sąd powiatowy w Kaluszu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. Zakład kredytowy włościański wypożyczonego kapitału 150 zł a. w. wraz z procentami po 12% od 4 października 1871 bieżącemi, tudzież procentami zwłoki po 3% od kwoty w należytym czasie niezapłaconej, kosztami sądowymi w kwocie 4 zł. 61 ct. w. a. przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu sądowym, przymusowa sprzedaż posiadłości NK. 34 w Kopankach położonej dłużnika Józefa Litwin własnej na dniu 2go kwietnia 1875, 3go Maja 1875 i 2go czerwca 1875 każdą razą o godzinie 10 z rana, a to w pierwszech dwóch terminach za cenę 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także i niżej tejże. jednak nie niżej jak 250 złr. a. w. za złożeniem wadium 30 zł. a. w.

Reszta warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kałusz dnia 30. Grudnia 1874

(731 1—3) Edykt.

L. 6150. C. k Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Józefa Niezabitowskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż pozwała go do tutejszego Sądu Wincentyna Skolimowska o wykazanie czyli uzyskanie przez prenotacya sum 1000 zł. i 300 zł. m. k. na jednej połowie dóbr Macoszyn usprawiedliwioną została, w którym to celu wyznaczono tutaj w Sądzie termin na dzień 6. Kwietnia 1875. o godzinie 10. zrana.

Wzywa się zatem Józefa Niezabitowskiego, któremu ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Bobownika z zastępstwem adw. Dr. Popiela, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście albo przez pełnomocnika umocowanego stanął, albo też ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił.

Z c. k Sądu krajowego.

Lwów, 20 Lutego 1875.

(735 1—3) Obwieszczenie.

L. 4713. W drodze dalszej egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 28. Maja 1873. na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Ullmana w kwocie 200 zł. w. a. z pn. rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż realności dłużnika Michała Kapicy pod l. 56/83 i pod l. 60 w Nagoszynie położonych, która to sprzedaż w c. k. Sądzie powiatowym w Dębicy w trzech terminach t. j. dnia 18 Marca 1875., dnia 22. Kwietnia 1875. i dnia 3 Czerwca 1875. każdą razą o 10. godzinie przed południem pod następującemi warunkami nastąpi:

1. Cena wywołania ustanawia się w są downie oznaczonej wartości 1358 zł. $12\frac{1}{2}$ ct. z tym dodatkiem, iż rzeczone realności przy pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
2. Każden chęć kupienia mający winien jest 10% oznaczonej ceny wywoławczej w gotówce jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi złożyć, które to wadyum po ukończeniu licytacyi nienabywającym licytantom zaraz zwróconem zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych akt zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dębica dnia 23. Stycznia 1875.

(748 1—3) Edykt.

L. 2229. C. k. Sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości, iż na dniu 15. Lipca 1873. umarł w Wierhomli Wielkiej Eliasz Lutnik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ c. k. Sądowi nie jest wiadomo czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, dla tego wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się za dziedziców, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem p. Józef Zauderer ustanowionym został za kuratora spadkowego, pertraktowany i przyznany zostanie tym, którzyby się oświadczyli za dziedziców i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica dnia 16. Sierpnia 1874.

(749 1—3) Edykt.

L. 6271. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi uprz. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Maryanny i Mikołaja Fenczuków w kwocie 143 zł. 88 ct. a. w. z pn. się należącej, odbędzie się na dniu 5. Kwietnia 1875., 10 Maja i 1. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 28 w Stubniu położonej, do dłużników Maryanny i Mikołaja Fenczuków należącej, na 300 zł. a. w. oszacowanej ciała tabularnego niestanowiącej, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych, w uchwale z 23 Listopada 1874. l. 6271 wyszczególnionych się zaprasza.

Radymno dnia 23. Listopada 1874.

(750 1—3) Edykt.

L. 6272. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 196 zł. w. a. zpn. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu u małżonków Jana i Maryanny Krausów się należącej, odbędzie się na dniu 30. Marca, 28. Kwietnia i 24 Maja 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Stubieńku pod l. 85 położonej, do dłużników należącej, ciała tabularnego niestanowiącej na 400 zł. w. a. oszacowanej, pod warunkami w uchwale z 24. Listopada 1874. l. 6272 wyszczególnionemi, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

Radymno dnia 24. Listopada 1874.

(729 1—3) Edykt.

L. 233. Na dniu 23. Marca 1875. ewentualnie na dniu 15. Kwietnia 1875. i 13. Maja 1875. zawsze o godzinie 11. przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż pod l. k. 200 w Obertynie położonej realności, ciała tabularnego niestanowiącej na 120 zł. wal. austr. ocenionej.

Wadyum 15 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w tutejszej registraturze złożone.

C. k. Sąd powiatowy.

Obertyn dnia 29. Stycznia 1875.

(756 1—3) Edykt.

L. 7366 C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że na dniu 5. Kwietnia 1875. i 11. Maja 1875 każdą razą o godzinie 10. zrana odbędzie się w Sądzie tutejszym na zaspokojenie kwoty 83875 zł a. w. z pn. masie spadkowej Wojciecha Będzińskiego się należących publiczna sprzedaż realności, do Anny Popkiewiczowy, a względnie jej masy leżącej należącej, jak Dom. II. pag. 222 n. 4 haer. ciało tabularne stanowiącej w Radymnie pod Nr. 161 położonej, na 1959 zł. a w. oszacowanej, na którą chęć mających kupienia z prawem przeglądu protokółu, zastawniczego opisania i oszacowania, wyciągu tabularnego, tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

O tej licytacyi zawiadamia się masę spadkową s. p Wojciecha Będzińskiego, do rąk kuratora c. k. notaryusza p. Pogonowskiego w Rzeszowie, masę spadkową Anny Popkiewiczowej do rąk kuratora pana Jana Burgielewicza c. k. prokuratoryę skarbową w imieniu wysokiego skarbu, wspólną kasę sierocińską Radymniańską do rąk c. k. Sądu powiatowego w Radymnie, Jana Janskiego do rąk własnych, naroszcie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sebastyana Barańowskiego lub Barańskiego, jako też jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, nakoniec wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 17. Czerwca 1874. prawo hypoteki dla egzekwowanej realności nabyli, jakoteż i wszystkich, którymby uchwała rozpisująca licytacyę albo wcale nie albo po terminie licytacyjnym doręczoną została, do rąk kuratora p. adw. Dr. Gaberlego.

Radymno dnia 31. Grudnia 1874.

(774 1—3) Obwieszczenie.

L 276 C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Samborze z 22. Grudnia 1874. l. 23.103 w sprawie Iwana Nesteruka przeciw Józefowi Cymbalakowi w celu zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się w Podbużu w dniach 30. Marca, 15. i 28. Kwietnia 1875. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 13/14 w Manastercu położonej.

Akt licytacyi i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Podbuż 23. Stycznia 1875.

(738 1—3) Edykt.

Nr. 271. Ze strony c. k. Sądu powiatowego ogłasza się, że sprzedano w drodze licytacyi następne przedmioty ze spraw karnych pochodzące: konia jasno bułanego z czarną grzywą i czarnym ogonem, kożuch ze siwych i czarnych baranów, wyszywany niemi, sznurkiem i skóreczką; żupan żydowski, pokryty starem suknem, podbity starem futrem; sworzeń żelazny, żelazne obcęgi wraz z młotkiem i uprząż parcianą. Wzywa się zatem właścicieli, aby się zgłosili w przeciągu roku, licząc od dnia, w którym edykt po raz trzeci umieszczony będzie w gazecie i aby swe prawo własności udowodnili.

Mikulińce, 24. Lutego 1875.

(775 3—3) Edykt.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. Sądu krajowego krakowskiego z dnia 12. Lutego 1875. L. 2427 odbędzie się na żądanie Gminy miasta Krakowa jako oświadczonej spadkobierczyni Kaspra Zubowskiego w Biórze podpisanego Notaryusza pod l. 150 przy ulicy Franciszkańskiej w Krakowie, publiczna dobrowolna sprzedaż realności pod l. 18 Dz. I. (Nr. 262 Gm. II.) w Krakowie położonej do masy spadkowej Kaspra Zubowskiego należącej a to w jednym terminie dnia 18. Marca 1875. Cenę wywołania stanowi suma 22.000 zł. w. a. poniżej której ta realność sprzedaną nie będzie

Chęć kupna mający złoży jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do rąk podpisanego 2200 zł. w. a. w gotowiźnie, lub w obligacyach państwa albo w listach zastawnych podług kursu. Gmina miasta Krakowa zastrzega sobie prawo przyjęcia najwyżej ofiarowanej ceny, do dni 14 po dokonanej licytacyi, — po przyjęciu której nabywca złoży ⅓ część ceny kupna, drugą trzecią część w 6 miesięcy a ostatnią trzecią część w 12 miesięcy po oddaniu realności w fizyczne posiadanie z 6% procentami od dnia tego oddania. Realność oddaną będzie wolna od wszelkich długów hipotecznych.

Resztę warunków przejrzeć można w biórze podpisanego Notaryusza.

Kraków dnia 2. Marca 1875.

Roman Goebel

c. k. Notaryusz jako kom. sądowy.

(739 1—3) Obwieszczenie.

Nr. 7. Dnia 15. Kwietnia 1875. o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. c. 65 w Uhercach niezabitowskich położona, Jędrucha Grendy własna, ciała tabularnego niestanowiąca w sprawie Hipolita Wąsowskiego cesyonaryusza Leiby Blumena o 10 zł. 60 ct. w. a.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. wadyum 180 zł w. a.

Na terminie tym będzie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudki, 30. Stycznia 1875.

(760 1—3) Edykt.

L. 8428 C. k. Sąd krajowy lwowski wzywa na prośbę Frydryki Onyszkiewiczowej dnia 19. Stycznia 1875 do l. 3287 po daną, posiadaczy kwitu kasowego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego z dnia 3. Września 1874. na zupełną wpłatę na los turecki do l. 1,200.325 by takowy w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej sądowi przedłożyli, po upływie terminu tego bowiem dokument powyższy za pozbawiony wszelkiej mocy uważany będzie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 19. Lutego 1875.

(762 1—3) Edykt.

Nr. 509 C. k. Sąd powiatowy w Dębicy daje do powszechnej wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego Tarnowskiego z 28. Stycznia 1875. L. 22.135 uznano Wincentego Mieleckiego właściciela realności w Dębicy marnotrawcą, i nadano mu kuratora Jana Batorowicza.

Dębica, 16. Lutego 1875.

(751 1—3) Edykt.

L. 6275. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 191 zł. 34 ct. w. a. z pn. uprz. zakł. kred. włościańskiemu u Jana Kuzia się należącej, odbędzie się na dniu 31. Marca, 29. Kwietnia i 25. Maja 1875. każdą razą o godzinie 10. z rana w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Stubnie pod l. 80 położonej, do dłużnika Jana Kuzia należącej, w protokole z 16. Listopada 1869. opisanej, ciała tabularnego niestanowiącej, na którą chęć mający kupna z prawem przeglądu protokołu zajęcia i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych, uchwałą z 24. Listopada 1874. L. 6275 wyszczególnionych się zaprasza.

Radymno dnia 24. Listopada 1874.

(771 1—3) Obwieszczenie.

L. 2619. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Medenicach, z którą połączona jest drobiazgowa sprzedaż znaczków stemplowych, począwszy od 5 złr. na dół, rozpisuje się konkurencya za pomocą podania pisemnych ofert.

Oferty te zaopatrzone w wadium w kwocie 76 zł, tudzież poświadczeniami pełnoletności, moralności i dostatecznego funduszu obrotowego, powinne być wniesione najdalej do dnia 31. Marca 1875 do drugiej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu, wynosił w roku 1874: co do

fabrykatów tytoniowych	11.225 zł. 71½ ct.	
co do znaczków stemplow.	3.164 zł. 55½ ct.	
łącznie	14 390 zł. 27	ct.

Szczegółowe warunki licytacyi i wykaz przychodu mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Sambor dnia 25. Lutego 1875.

Kundmachung.

Z. 2619. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak-Großtrafik in Medenice, mit welcher der Kleinverschleiß von Stempelmarken von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die Concurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Die schriftlichen Offerten sind unter Anschluß eines Vadiums von 76 fl., dann eines Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnisses bis spätestens 31. März 1875 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor zu überreichen.

Der Verkehr dieser Tabakgroß-Trafik betrug im Jahre 1874:

an Tabak	11.225 fl. 71½ kr.,	
bei Stempelmarken	3164 „ 55½ „	
Zusammen	14.390 fl. 27	kr.

Die näheren Licitations-Bedingnisse und der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sambor eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Sambor, am 25. Februar 1875.

(752 1—3) Edykt.

Nr. 6277. C. k Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 33 zł. 76 ct. w. a. z pn. uprz. zakład. kredytowemu włościańskiemu u Michała Mazura się należącej, odbędzie się na dniu 30. Marca, 28. Kwietnia i 24. Maja 1875. każdą razą o godzinie 10. z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 13 w Michałówce położonej do dłużnika Michała Mazura należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w protokole z 14. Kwietnia 1869. zastawniczo opisanej pod warunkami w uchwale z 24. Listopada 1874. l. 6277 wyszczególnionemi, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu opisania i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych się zaprasza.

Radymno, 24. Listopada 1874.

(761 1—3) Edykt.

Nr. 12.355/kar. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu niniejszem powszechnie wiadomo czyni, iż w tutejszym depozycie sądowo karnym znajduje się banknot na 50 rubli rossyjskich — przez niejakiego Bazylego Wiwczarowskiego nieznajomej przez Podwołoczyska w roku 1873. przejeżdżającej osobie skradziony.

Wzywa się zatem prawo mającego, aby w ciągu roku po trzeciem umieszczeniu niniejszego edyktu, prawo swoje do tego banknota wywiódł i udowodnił, gdyż inaczej takowy sprzedanym i cena ze sprzedaży uzyskana na rzecz skarbu Państwa za przepadłą, uznaną będzie.

Tarnopol, 26. Stycznia 1875.

(757 1—3) Edykt.

Nr. 4701. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu w skutek pozwu egzekucyjnego ze strony Dyrekcyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Wawrzeńcowi Uznańskiemu z Rajbrota o nakaz do wypłaty sumy 300 zł. a. w. pod dniem 30. Lipca 1874. do l. 3230 wniesionego — wydał w dniu 4. Sierpnia 1874. żądany nakaz zapłaty, który z powodu, iż pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, ustanowionemu dlań kuratorowi Marcinowi Kanownikowi w Rajbrocie doręczony zostaje.

O czem nieobecnego Wawrzeńca Uznańskiego przez niniejszy edykt zawiadamia z tem aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę Sądowi oznajmił.

Wiśnicz, 27. Grudnia 1874.

(781 1—3) Obwieszczenie.

L. 6665. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie dnia 26. Marca, dnia 13. Kwietnia i 1. Maja 1875. zawsze o 10. godzinie rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusowej sprzedaż realności pod l. 94 w Lityni Iwana Czernigiewicza ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie sumy 71 zł. 33 ct. a. w wraz z przynależytościami na rzecz Tańki Burdiakowej na dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej a na ostatnim i niżej ceny wywołania.

Jako cenę wywołania ustanowiono 340 zł. w. a.

Zakład wynosi 34 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i akt opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć i odpisać.

O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła przez kuratora Aleksandra Jurkiewicza.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice dnia 30. Stycznia 1875.

(723 1—3) **Edykt.**

L. 2771. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 Lipca 1871. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Chaje Korn o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jej realności, która w mieście Kołomyi w obrębie c. k. Sądu powiatowego i urzędu podatkowego w Kołomyi pod l. k. 238 st. 499 now. leży z gruntu objętości 32 kw. 0 5' 5" i domu murowanego z budynkami gospodarczemi drewnianemi na tym gruncie stojącemi się składa na wschód do uliczki dla zajazdu wspólnie z sąsiadem używanej, na zachód i północ do ulicy, a na południe do realności Chaima Dawida graniczy od wschodu 5⁰, 2', 9" od zachodu 4⁰ 3' 3" od północy 7⁰ 4' 6", od południa 7⁰ 4' 6" mierzy, c. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. Sądzie Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia dzisiejszego za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia dzisiejszego począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hypoteczne na wyżopisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hypotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c.k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31. Maja 1875. włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało; tudzież że restytucya lub przedłużenie, powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, 16. Lutego 1875.

(716) **Edykt.**

L. 1277. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie jako Sąd powiatowy podaje ni niejszem do powszechnej wiadomości, że firma „O. Zukerkandel i syn" rozpoczętej z dniem 1. Stycznia 1874. z siedzibą w Złoczowie jawnej spółki handlowej, której przed siębiorstwem jest księgarnia i handel korzenny, i której jawnymi członkami są zamieszkali w Złoczowie kupcy Ozyasz Zukerkandel i Wilhelm Zukerkandel dnia 8. Lutego 1875. wpisaną została do rejestru II dla firm spółek handlowych w Tomie I. str. 55 i 56 z tą uwagą, że obaj powyżej nazwani spólnicy uprawnieni są do zastępywania spółki i podpisywania firmy.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 19. Lutego 1875.

(717 1—3) **Edykt.**

L. 4985. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 143 zł. 88 ct. a. w. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 97 w Cmolesie Jana Góla własnej w trzech terminach dnia 22 Kwietnia 1875., 21. Maja 1875. i dnia 24. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w gmachu sądowym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 60 zł. a. w. Zakład wynosi 60 zł. a. w.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 10. Grudnia 1874.

(728 1—3) **Edict.**

Nr 1993. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gegeben, es sei gleichzeitig über das gesammte bewegliche, und das in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. December 1868 Nr. 1 des R. G. Bl vom Jahre 1869 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des in Husiatyn wohnenden Moses Melzer der Konkurs eröffnet, und zur Leitung desselben der k. k. Bezirksrichter in Husiatyn Herr Pollo bestimmt, zum einstweiligen Masseverwalter aber der Adv. Dr. Jonas Mantel aus Tarnopol bestellt worden.

Alle, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Edictes angerechnet, beim k. k. Bezirksrichter Pollo in Husiatyn nach Vorschrift der Konkursordnung, bei Vermeidung der in denselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und bei der Liquidirungs-Tagfahrt, welche vom genannten k. k. Konkurs-Commissär anberaumt werden wird, zur Liquidirung und Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl einen definitiven Masseverwalter, dessen Stellvertreter und einen Gläubigerausschuß zu berufen.

Zur Bestätigung des vom Gerichte bestellten, oder Ernennung eines anderen Masseverwalter und Stellvertreters desselben und zur Wahl des Gläubiger-Ausschusses wird eine Tagfahrt vom k. k. Konkurs-Commissär anberaumt werden.

Zugleich werden die Gläubiger, welche nicht im Sprengel des Husiatyner k. k. Bezirksgerichtes wohnen aufgefordert, einen in Husiatyn wohnhaften Bevollmächtigten namhaft zu machen, widrigens ihnen über Antrag des Konkurs-Commissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Curator bestellt werden wird.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkurs-Verfahrens werden durch das Amtsblatt der Gazeta Lwowska bekannt gegeben werden.

Tarnopol, den 18 Februar 1875.

(737 1—3) **Edict.**

Z. 4561. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Kałusz wird kundgemacht, daß behufs Einbringung der ersiegten Forderung des Nuchim und Chaje Bleiberg von 4500 fl. öst W sammt Nebengebühr die exekutive öffentliche Feilbietung des dem Josef Spatz gehörigen in Kałusz C. Nr. 348 gelegenen einen Tabularkörper bildenden Realitäts-Antheiles bestehend aus einem Bauplatze und Gebäuden in zwei Terminen am 26 März 1875 und 29. April 1875 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Dieser Realitätsanteil wird gegen Erlag des Vadiums von 637 fl. 70 kr. öst. W. nur um den erhobenen Schätzungswerth veräußert.

Die übrigen Licitations-Bedingungen, sowie den Grundbuchsauszug und den Schätzungsakt können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht.
Kałusz, am 20. December 1874.

(708 1—3) **Edykt**

L. 111. Rzeszowski Sąd delegowany miejski czyni niniejszem publicznie wiadomo, że w dalszym toku egzekucyi wyroku Sądu polubownego z dnia 15. Lutego 1873., celem przymusowego wydobycia należytości Herscha Haffnera w kwocie 54 zł. wraz z już przyznanemi kosztami egzekucyjnemi w kwotach 2 zł. 73 ct., 3 zł. 37 ct., 6 zł. 16 ct., 2 zł. 55½ ct. i 8 zł. 12 ct. w. a. oraz kosztami, które się za podanie niniejsze w kwocie 4 zł. 43½ ct. w. a. przyznaje, zezwala się na egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę gospodarstwa gruntowego dłużnika Jakóba Maciejąga własnego w Swilczy pod l. 18 położonego, protokołem de praes. 28. Kwietnia 1874. l. 4124 egzekucyjnie zajętego i według protokołu de praes. 13. Października 1874. l. 12.420 egzekucyjnie na kwotę 465 zł. w. a. oszacowanego pod następującemi warunkami:

1. Licytacya w mowie będąca odbędzie się w gmachu tutejszego Sądu w dniach 24. Marca 1875., 22. Kwietnia 1875. i 20. Maja 1875 każdą razą o godzinie 10. z rana, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko po cenie szacunkowej lub wyżej, na ostatnim terminie zaś nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną będzie.
2. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową powyższego gospodarstwa w kwocie 465 zł. w. a.
3. Każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum, które wynosi ma 10% ceny szacunkowej t. j. 47 zł. w. a. w gotówce lub w papierach publicznych na giełdzie wiedeńskiej notowanych według kursu z dnia poprzedniego w Gazecie Lwowskiej zapisanego.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież powołane protokoła zajęcia i oszacowania przeglądnąć można w archiwum tutejszego Sądu.

Rzeszów, 6. Lutego 1875.

(736 1—3) **Kundmachung.**

Z. 493. Mit Bezug auf die Concurs-Ausschreibung des Tarnopoler k. k. Kreisgerichtes vom 18. d. Mts. Z. 1993 über das Vermögen des Moses Melzer wird die Tagfahrt zur Bestätigung des einstweiligen oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und eines Stellvertreters desselben so wie zur Wahl eines Gläubiger-Ausschusses, hiemit auf den 8. März 1875 und die allgemeine Liquidirungs-Tagfahrung auf den 3. Mai 1875 beide 10 Uhr Vormittags angeordnet.

Zu diesen Tagfahrungen werden die Gläubiger hiemit vorgeladen mit dem Bedeuten, daß zu der ersteren die zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege beizubringen sind.

Husiatyn, am 26 Februar 1875.

Leo Pollo,
k. k. Bezirksrichter als Concurs-Commissär.

(719 1—3) **Edykt.**

L. 2325. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu prośby Antoniego i Katarzyny małżonków Kudyków o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 201 na Zasaniu w Przemyślu w tamtejszosądowym obwodzie i w tamtejszej gminie podatkowej położonej:

a) z budynku mieszkalnego z drzewa zbudowanego pod dachem gątowym zawierającego w sobie sień, 2 pokoi, kuchnię i komorę,

b) ze stodoły z drzewa zbudowanej pod dachem,

c) z ogrodu i gruntu budowlanego pod Nr. prot. parc. bud. 858 położonego w rozległości 214 kw. sążni tudzież pod Nr. prot. parc. grunt. 1918 położonego w rozległości 609 kw. sążni graniczących na wschód z ogrodem Pawła Chomy, na południe z ulicą łączącą trakt węgierski z traktem Jarosławskim Św. Jańską zwaną na zachód z ogrodem Józefa Acedańskiego na północ z ogrodem Jana Kadyka,

d) z gruntu ornego pod Nr. prot. parc. grunt. 2399 rozległości 172 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2398 rozległości 1 morg 122 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2397 rozległości 314 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2396 rozległości 1 morg 183 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2395 rozległości 1 morg 145 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2394 rozległości 695 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. gr. 2393 rozległości 1 morg 811 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2392 rozległości 604 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2409 rozległości 1 morg 22 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2410 rozległości 1 morg 306 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. 2411 rozległości 238 kw. sążni pod Nr. prot parc. gruntowego 2412 rozległości 1 morg 682 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2413 rozległości 85 kw. sążni, pod Nr. prot. parc. grunt. 2414 rozległości 170 kw. sążni wreszcie z połową gruntu ornego pod Nr. prot. parc grunt. 2408 w rozległości 297 kw. sążni, które to parcele gruntowe stanowią jedną całość ciągnącą się od południa to jest od drogi cesarskiej (trakt węgierski zwany), na północ aż do lasu wsi Dunkowiczek zaś cały obszar gruntu graniczy na wschód z gruntem Jaukla Opfera i z gruntami spadkobierców ś p. Dominika Końskiego, na zachód zaś z gruntami Piotra Spaczyńskiego, Józefy Bernackiej, Jana Mróczkowskiego, Jana Kadyka, Błahuty i Sliwińskiego i jest miedzami odgraniczony, po upływie czasu tutejszym edyktem z dnia 25. Sierpnia 1874. do l. 20.089 określonego postanowił w myśl §. 14 ustawy z d. 25 Lipca 1871. l. 96 Dz. u. p., każdego który uskuteczniomemi wprowadzonej w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu księdze gruntowej, a mianowicie w księdze gruntowej tom. IV. str. 49 wpisami lub porządkiem hypotecznym w tej księdze uwidocznionym, pokrzywdzonym się czuje, ażeby w przeciągu trzech miesięcy a mianowicie najdalej przed upływem 30. Maja 1875. zarzuty swoje do c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu tem pewniej wniosł, gdyż w przeciwnym razie uskutecznione w powyż nadmienionej księdze gruntowej wpisy, skuteczność wpisów hypotecznych osiągną.

Ani przedłużenie powyż określonego terminu edyktalnego ani restytucya z powodu tegoż zaniedbania miejsca nie ma.

Z c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów dnia 16. Lutego 1875.

(730 1—3) **Edykt.**

L 68.055. Lwowski c. k. Sąd krajowy zawiadamia niniejszem, niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego i Teklę Adamskich i ich prawonabywców iż w skutek prośby p. Petroneli Dunikowskiej de praes. 27. Listopada 1874 L. 68.055 równoczesną tutejszą uchwałą polecono Tabuli krajowej, aby taż na mocy deklaracyi ekstabulacyjnych z dnia 24. i 24 Czerwca 1861. przez Antoniego i Teklę Adamskich zeznanych, wykreślenie sumy 4000 zł. m. k. z procentami i obowiązkami Dom. 317 pag. 493 n. 36 on. tudzież prawa dziewięcioletniej od dnia 24 Czerwca 1853. trwać mającej dzierżawy folwarku Struga wraz z gruntami i wszelkiemi obowiązkami wydzierżawiającej Dom. 317 pag. 494 n. 37 on. na rzecz Antoniego i Tekli Adamskich zaintabulowanych, ze stanu biernego dóbr Tęgoborze z przyległościami zaintabulowała, która to uchwała dla Antoniego i Tekli Adamskich do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. kraj. Dr. Bobownika z substytucyą adw Dr. Kuczkiewicza — doręczoną została.

Wzywa się ich przeto niniejszym edyktem by praw swych stosownie przestrzegali.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, 5. Grudnia 1874.

(745 1—3) **Konkurs.**

L. 4969. Posada ekspedyenta pocztowego I kl. względnie II kl. przy jednym z urzędów erearyalnych. Płaca roczna 600 zł. względnie 500 zł., 25% dodatek aktywalny i 50 zł ryczałtu na umundurowanie, kaucya 400 zł. W razie posunięcia konduktora lub listonosza lub woźnego na tę posadę:

posada konduktora pocztowego w charakterze tymczasowym; płaca roczna 400 zł. 25% dodatku aktywalny, roczny ryczałt na umundurowanie w kwocie 50 zł. i dodatek na pomieszkanie 50 zł. kaucya 400 zł.; względnie

posada woźnego pocztowego przy Dyrekcyi poczt; płaca 400 zł., 25% dodatek aktywalny i suknia służbowa in natura, kaucya 200 zł.; względnie tymczasowa posada listonosza — względnie woźnego pocztowego w czasowym charakterze; płaca roczna 350 zł., 25% dodatek aktywalny i suknia służbowa in natura, kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Posada poczmistrza w Kałuszu za kontraktem służbowym i kaucyą 600 zł.; płaca roczna 600 zł. ryczałt kancelaryjny rocznych 120 zł., dodatek roczny na ekspedytora 300 zł i 450 zł. za utrzymywanie jazdy posłańczej do równoimiennego dworca kolejowego i ustalone jezdne tudzież należytości za przyprzążkę z powodu górzystej drogi (Bergvorspann) za jednego konia i milę.

Posada ekspedyenta pocztowego w Turynce za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.; płaca roczna 150 zł. ryczałt kancelaryjny rocznych 40 zł.

Udokumentowane podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Posada poczmistrza w Sądowej Wiszni, powiat Mościska za kontraktem służbowym i kaucyą 500 zł.; płaca roczna 500 zł., ryczałt kancelaryjny 120 zł. i uwówić się mający ryczałt za utrzymywanie jazd posłańczych do dworca kolejowego w Sądowej Wiszni.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 2. Marca 1875.

(759 1—3) **Konkurs.**

L. 229/pr. Dodatkowo do konkursu ogłoszonego pod dniem 19. Lutego 1875. l. 229/pr. rozpisuje się niniejszem konkurs w celu ewentualnego obsadzenia posad adjunktów w IX. klasie rangi i posad koncepistów skarbowych w X. klasie rangi z poborami ustalonemi wedle ustawy z dnia 15. Kwietnia 1873. przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie lub tejże ekspozyturze w Krakowie

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni na ręce pana prokuratora skarbowego we Lwowie. Lwów dnia 27. Lutego 1875.

(768 1—3) **Obwieszczenie.**

L 36365 W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na gościńcu rządowym Biała, Przemyśl, Lwów w okręgu budowniczym Rzeszowskim w sekcyi Jarosławskiej na lata 1875, 1876 i 1877, odbędzie się w dniu 15. marca 1875 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya za pomocą ofert.

Kwota fiskalna robót wykonać się mających w r. 1875 wynosi 2277 zł. 88½ ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty należycie ułożone z wyrażoną cyframi i literami ceną, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej w gotówce lub w papierach publicznych według kursu obliczyć się mających przed wyżej oznaczonym terminem składane być winny.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 20 Lutego 1875

L. 1426. **Obwieszczenie.** (702 2—3)

Przy komisyonalnem otwieraniu listów zwrotnych za czas od 1. stycznia do końca grudnia 1873 znaleziono następujące przedmioty wartościowe a to:

Liczba porządkowa	Miejsce nadania	Nazwisko nadawcy	Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	W liście zwrotnym znaleziono w gotówce zł.	ct.	w innych efektach
1	Przemyśl	niewiadome	Jan Czermiński	Lwów	—	—	1 metryka chrztu
2	Przemyśl	Dyr. ruchu I węg. kol. żel.	Michał Grzybek	Kraków	—	—	3 zaświadczenia
3	Tarnów	Onheiser	Książę Schwarzenberg	Praga	—	—	1 zaświadczenie
4	Lwów	Bieńkowski	Glanzmann	Buczacz	—	—	1 weksel
5	Gdów	Gądek	Stanisł. Gądek	Sice	1	—	—
6	Lwów	niewiadome	Janoch	Wiedeń	—	—	4 zaświadczenia
7	Grybów	Czyryjewski	Legeda	Węgry	—	—	1 metryka chrztu
8	Bochnia	Juliusz	Kępiński	Lwów	—	—	1 zaświadczenie
9	Sambor	Dniestr. kol.	Fisch	Odessa	—	—	1 zaświadczenie
10	Sambor	„ „	Sławik	Sambor	-	—	3 zaświadczenia
11	Brody	Schniegert	Bowal	Lwów	1	—	—
12	Bochnia	niewiadome	Węgrzynowski	Haszfeld	—	—	1 zaświadczenie
13	Stanisławów	Jon	Danicht	Lwów	5	—	—
14	Lwów	„	Schiffmann	Wiedeń	5	—	—
15	Kraków	niewiadome	Zypser	Lwów	2	—	1 recepis
16	Sambor	Hryb	Bilak	Sternberg	—	—	1 dokument
17	Lwów	Klemens	Schnitzel	Wojnicz	1	—	—
18	Lwów	Tiner	Proboszcz	Debreczyn	2	—	—
19	Tarnopol	Ochs	—	—	—	—	1 paszport
20	Kałusz	Zeutek	Dolinka	Ołomuniec	1	—	—
21	Monasterzyska	Kekumba	Grabowicz	Lwów	1	—	—
22	Tarnopol	Hawran	Dombczek	„	5	—	—
23	Śniatyn	niewiadome	Mazurkiewicz	Miskolc	—	—	1 metryka chrztu
24	Neubau	„	Pölz	Peszt	2	—	—
25	Drohobycz	Gromnicki	Gromnicki	Lwów	—	—	5 zaświadczeń
26	Drohobycz	niewiadome	Karczmarz	„	—	—	1 metryka chtrzu
27	Lwów	Puchalski	Wydział pow.	Drohobycz	—	—	17 zaświadczeń
28	Kraków	Ceronini	Arcyks. Albrecht	Wiedeń	—	—	7 zaświadczeń
29	Kraków	Lisok	Reiner	Kraków	5	—	—
30	Kopeczyńce	Lasocki	Bąkowski	Laszkowce	10	—	1 pełnomocnictwo
31	Lwów	Bogovich	Klobaiser	Wiedeń	1	—	—
32	Lwów	Sparg	Ks. Bismark	Berlin	—	—	1 recepis
33	Lwów	niewiadome	Worona	Zazuły	—	—	1 testament
34	Brody	„	Kaczyński	Petersburg	—	—	1 notaryalny akt
35	Horodenka	„	Kułakowski	Nawarja	1	—	—
36	Kraków	Sękowski	Jordan	Lwów	2	—	—
37	Lwów	Wegemann	Arcyks. Gisella	Wiedeń	—	—	1 metryka ślubna
38	Złoczów	Izba notar.	Adamiak	Lwów	—	—	17 zaświadczeń
39	Lwów	Nowak	Krause	Gródek	—	—	1 marszruta
40	Błażowa	Romier	Egre	Lwów	1	—	—
41	Wojniłow	Bogusz	Szweiger	Wiedeń	1	—	—
42	Lwów	Gorajska	Apteka	Lipsko	1	—	—
43	Radymno	żydowski list i podpis	Krokowska	Sambor	—	—	1 karta legitymac.
44	Lwów	Czern. kol.	Kammer	Bukarest	—	—	1 certyfikat wojsk.
45	Biała	„ „	Tembaum	Biała	—	—	1 paszport
46	Strzeliska	Moklewicz	Burdziński	Stanisławów	1	—	—
47	Wadowice	niewiadome	Bokłada	Ołomuniec	—	—	1 metryka chrztu
48	Monasterzyska	„	Głuchowski	Wiedeń	—	—	1 metryka chrztu
49	Jazłowiec	Sołtys	Sołtys	—	1	—	-
50	Gródek	niewiadome	Greń	Lwów	—	—	2 zaświadczenia
51	Radomyśl	Kiess	Jankowski	Osiek	1	—	—
52	Buczacz	Burmistrz	Łopatyński	Kniaże	—	—	zaświadcz. szkolne
53	Radymno	niewiadome	Suwiecki	Przemyśl	—	—	4 zaświadczenia
54	Tarnów	„	Wojtasiewicz	Loniów	—	—	1 paszport
55	Żywiec	Bohacz	Arcyks. Albrecht	Wiedeń	—	—	4 dokumenta
56	Sambor	Naddniestr. kolej	Wojtuszyk	Horodyszcze	—	—	1 odpis paszportu
57	Mościska	Markowicz	Marek	Przemyśl	1	—	—
58	Tarnopol	niewiadome	Grodzicki	Jazłowiec	—	—	1 weksel
59	Kołomyja	Makarczuk	Polenica	Stryj			1 certyfikat wojsk.
60	Kałusz	Kałuski urząd pod.	Brill	Żurawno	—	—	1 książka wpisowa
61	Chrzanów	niewiadome	Oczkowska	Oświęcim	—	—	karta podróży
62	Tłumacz	„	Lissy	Berno	2	—	—
63	Brzeżany	Werbowski	Werbowski	Brzeżany	2	—	—
64	Stanisławów	niewiadome	Dolamowski	Lwów	—	—	1 metryka chrztu
65	Tarnów	„	Nowak	Toni	—	—	1 kwit
66	Uście solne	Gm. Szczurowa	Nita	Stryj	—	—	1 zaświadczenie
67	Premslany	Gruber	Grubur	Wiedeń	1	—	—
68	Metryka	chrztu opiewa	jąca na Ferd.	Neumana	—	-	—
69	Biała	niewiadome	Jagosz	—	—	—	1 certyfikat wojsk.
70	Paszport	opiewający na	Ohlbauma				
71	Biała	Kroczak	Pytkiewicz	Nowy Sącz	2	—	—
72	Sanok	Herzig	Renau	Przemyśl	1	—	—
73	Lwów	kolej Albrech.	Gajewski	Przemyśl	—	—	2 zaświadczenia
74	Sambor	Chmurzyński	Chmurzyński	Załośce	1	—	—
75	—	niewiadome	Katz	Żółkiew	—	—	1 karta legitym.
76	Jaworów	„	Reitzes	Chełm	—	—	1 kupon
77	Stryj	Jolles	Zwilling	Konowica	—	—	3 dokumenta
78	Lwów	niewiadome	Kyryło	Szczerzec	—	10	—
79	Brzesko	„	Chalik	Ostrawa Morawska	—	—	książka służbowa
80	Tarnopol	Lipski	Rozwadowski	Lwów	—	—	1 recepis
81	Wojniłów	Premycz	Premycz	Schönbrun	1	—	—
82	Rzeszów	Józefowicz	Feldher	Nowy York	1	—	—
83	„	Straszewski	Wojtkowski	Żyrawica	—	—	1 extrakt tabularny
84	Niepołomice	Grodowska	Grzeia	Mysłowice	—	—	karta legitymacyjna
85	Przemyśl	Cihipi	Pietrasiewicz	Lwów	2	—	—
86	Lwów	Schaller	Dyrekcya kol. Kar. Ludw.	Lwów	—	—	1 zaświadczenie szkolne
87	„	Karpita	Korpita	Woronice	2	—	—
88	„	Spang	Ks. Bismark	Berlin	—	—	1 certyfikat wojsk.
89	Wiśnicz	niewiadome	Polek	Ostrawa	—	—	karta legitymacyjna
90	Lwów	Terlecki	Dyrekcya kol. Kar. Ludw.	Lwów	—	—	„ immatrykulacyi
91	„	Chiskel	Weiss	Botuszany	—	—	karta na oddanie przesyłki
92	„	Stalia	Reprezentacya	Lwów	—	—	Medalion M. Bosk.
93	poczta ambulująca	niewiadome	Filimowski	Podhajce	1	—	—
94	Nowy Sącz	Weiner	Dyrekcya budowli tunelu	Żegestow	—	—	3 zaświadczenia
95	Przemyśl	Antos	Arcybiskup Stupnicki	Przemyśl	—	—	2 zaświadczenia
96	Ostrawa	Robert	Hilbricht	Pietre	—	1	—
97	„	Betty	Szarf	Czernitz	—	—	1 oryg. los 84 loteryi Saskiej
98	Kraków dwor.	Bleim	Hein	Wiedeń	—	—	2 losy „
99	Łańcut	Beiter	Bester	Zimna woda	—	—	karta legitymacyjna
100	Gdów	niewiadome	Mutni	Sassow	1	—	—
101	Biała	„	Lotocka	Dąbie	1	—	—
102	Myślenice	Mutka	Morus	Przemyśl	5		—
103	Radymno	Moroń	Moron	Przemyśl	2	—	—
104	Bochnia	Popiołek	Popiołek	Ostrawa	—	—	karta legitymacyjna
105	Lwów	Forczyński	Wierzchlejski	Lwów	—	—	1 zaświadczenie
106	Lwów	kol. Albrechta	Bär	Stanisławów	—	—	„ „
107	Nowagóra	niewiadome	Bigaj	Ostrawa	—	—	1 książka robocza
108	Podhajce	Gurgacz	Gurgacz	Okna	-	—	certyfikat wojskowy
109	Bochnia	Pietruszewski	arcyks. Ludwik Józef	Wiedeń	—	—	2 zaświadczenia
110	Lwów	niewiadome	Düker	Lipsko	—	—	pisma
111	Lwów	Nawrocki	kolej Karola Ludwika	Lwów	—	—	karta matrykulac.
112	Lwów	Gola	Danilkiewicz	Abrahamowice	—	—	1 cessya
113	Lwów	niewiadome	Lewitz	Kodro	—	—	1 klucz
114	Stryj	Ryziewicz	Orłowski	Lwów	—	—	2 zaświadczenia
115	Bochnia	niewiadome	Chima	Ostrawa	—	—	1 metryka chrztu
116	Husiatyn	„	Glinberg	Sadogóra		—	pisma
117	Gródek	„	Zieliński	Brzeżany	3	—	—
118	Cieszanow	„	Frebel	Rawa ruska	—	—	wezwanie do wojska
119	Rzeszów	Brachfeld	Alt	Tepzyn	—	--	1 extrakt tabularny
120	Radymno	Kuryg	Rucki	Przemyśl	—	—	metryka pośmiertn.
121	Przemyśl	niewiadome	Wiszniewski	Kraków	—	—	3 zaświadczenia
122	Dukla	—	—	—	—	—	—
123	Borynicze	Buła	Buła	Lwów	—	—	1 zaświadcz. szkolne
124	Lwów	niewiadome	niewiadome	Stryj	1	—	—
125	Kraków dworz	„	Eisenberg	Podgórze	—	—	1/8 Hamburgskiego losu Nr. 66632
126	„	powiat budow.	tow. budowy	Kraków	—	—	1 zaświadczenie
127	Kraków dworzec	Narolski	Wołotycz	Rossya	—	—	kolejowy recepis nadawczy
128	„	niewiadome	Spira	Warszawa	—	—	karta legitymacyjna
129	„	„	Buchholz	Gzichow	—	—	6 szeków prem. austr. Gresham
130	„	„	Olszowska	Jeleśnia		—	20 kup. bank. kraj.
131	niewiadome	„	Bonek	Warszawa	—	—	książeczka i paszport rossyjski
132	Kraków dworzec	„	Symonowicz	Łukaszowce	—	—	1 paszport
133	Lwów	„	Juffa	Zbaraż	—	—	żydowskie druki
134	Lwów	Niedzwiecki	Gizowski	Jawornik	—	—	1 weksel
135	Lwów	niewiadome	Styber	Lwów	25	—	—
136	Kraków	Sienicki	Godek	Michałowice	1	—	—
137	Zaświadcze	nie służebne	opiewające na Jó	zefa Altkorna			
138	Jasło	niewiadome	Konieczniauka	Kraków	—	—	1 metryka chrztu
139	Lwów	nieczytelne	Schatzker	Czerniowce		—	1 weksel
140	Stryj	Koszow	Zwierz. gminna	Skol	—	—	certyfikat wojskowy
141	Żółkiew	Wawrukowicz	Walnicki	Gołogóry	2	—	—
142	Rzeszów	niewiadome	Laha	Jarowiec	1		—
143	Lwów dworzec	Lwowska Czern. kolej	Abrahamowicz	Druhów	—	—	dok. dymisyi z wojsk. i zaświad. moral.
144	Rzeszów	—	Rumor	Stanisławów		—	certyfikat wojskowy
145	Brody	—	Balliner	Odeska	—	—	pisma żydowskie
146	Kamionka Strumił.	Hrycak	Urząd gminny	Stronie	—	—	certyfikat wojskowy
147	Sanok	—	Adamiak	Berno	—	—	1 metryka chrztu
148	Żywiec	Duraj	Juroszka	Schöndorf	1	—	—
149	Złoczów	—	Scheib	Wiedeń	—	—	1 los Hamburgski nr. 45.266
150	Śniatyn	Prośhiomski	Czern. kolej	Wiedeń	—	—	karta immatrykulacyjna i zaświad ub.
151	Czortków	—	Gebhard	Stanisławów	—	—	książeczka służb.
152	Lwów	—	Więckowski	Lwów	.	—	1 klucz
153	Krosno	Bażan	Bażan	Lwów	—	—	karta legitymac.
154	Krosno	Głowiński	Fontana	Dolina	—	1	metryka chrztu i karta legitym.
155	Złoczów	Kallo	Arcyks. Albrecht	Wiedeń	—	—	dok. patentalny
156	Biała	Then	Then	Katowice	—	—	wywód
157	Żółkiew	niewiadome	Stramer	Herbowice	—	—	upoważnienie do sprzedaży tytoniu
158	Wojnicz	—	Fuks	Peszt	3	—	—
159	Gliniany	Sobotnicki	Ilnicki	Jabłonów	—	—	2 metryki chrztu
160	Przemyślany	—	Saranowicz	Bratkowce	10	—	—
161	Biała	niewiadome	Popowiec	Mohran	-	—	2 oryg. losy saks. lot. n. 34143 i 34143
162	Tłumacz	Kołt	Kołt	W. Neustadt	2	—	—
163	Radłów	Chachaj	Gaz	Drohobycz	1	—	—
164	Sambor	—	Zawady	Lwów	—	—	1 metryka chrztu
165	Staremiasto	—	Urząd parafial.	Tarnów	—	—	„
166	Kałusz	—	Missak	Kranzberg	—	—	„
167	Bochnia	Jagło	Jagło	Kraków	1	—	—
168	Stanisławów	Droste	ks. Auersperg	Wiedeń	—	—	2 podania i 1 zaśw.
169	Brody	Czerwenka	Hajer	Seleam	—	—	1 pełnomocnictwo
170	Brody	niewiadome	Landesberg	Wiedeń	—	—	1 kupon
171	Kałusz	Kohut	Kuczerak	Stryj	1	—	—

Co się niniejszem do publicznej wiadomości z tym dodatkiem podaje, iż strony, które prawo własności do wyż wymienionych przedmiotów udowodnić mogą, w przeciągu trzech miesięcy w c. k. krajowej Dyrekcyi poczt zgłosić się winne.

Lwów, dnia 17. stycznia 1875.

(658 3—3) **Edykt.**

L. 72.051. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomem czyni, że ku zaspokojeniu spadkobiercom po ś. p. Józefie Romankiewiczu przyznanych $^{14}/_{18}$ części sumy wekslowej 1575 zł. w. a. z pn. z czego na Honoratę Stawuszewską $^{4}/_{18}$, na Paulinę Krynicką $^{4}/_{18}$, na Franciszkę z Dobrowolskich Bini $^{3}/_{18}$ i na Feliksa Dobrowolskiego $^{3}/_{18}$ wypada, przymusowa sprzedaż $^{1}/_{5}$ części realności we Lwowie pod l. 103 i $1044^{4}/_{4}$ położonej, niegdyś Jana Krzyżanowskiego a obecnie w $^{3}/_{4}$ z tej piątej części Lubiny Adamiak, Róży Pajęckiej i Kaliksta Krzyżanowskiego w $^{1}/_{4}$ zaś Jana Krzyżanowskiego własnej w sądzie tutejszym w dwóch terminach na dniu 31. Marca 1875. i 29. Kwietnia 1875. o godzinie 10. rano przedsięwziętą będzie. Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych zaś ustanawia się termin sądowy na dzień 11. Maja 1875. o godzinie 4. po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wyżwspomnionej części realności l. 103 i $1044^{4}/_{4}$ w kwocie 7496 zł. $49^{1}/_{2}$ ct. w. a. wadyum zaś przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 749 zł. 64 ct. wal. austr.

Kupujący obowiązany będzie przyjąć na powyższych częściach realności l. 103 i $1044^{4}/_{4}$ zahipotekowane długi których spłaty wierzyciele by z powodu umówionego terminu wypowiedzenia przyjąć nie chcieli.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

O czem się współwłaścicieli tej realności i wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znajomych do rąk własnych nieznajomych zaś z miejsca pobytu i życia jako to: Ludwika Domczyrskiego, Ignacego Borkowskiego, Teklę Borecką 2 śl. Cedrowską, Antoniego Turczyńskiego, Jana Krzyżanowskiego, Floryana Turczyńskiego, Annę Titz, Karola Titz, Mojżesza Lehr, Benzjona Rübünzahla, Bellera Herza, Wiktoryę Słońską i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyę dozwalającą i późniejsze uchwały w sprawie niniejszej zapadłe z jakiegobądź powodu doręczone być niemogły, lub którzyby dopiero po 12. Listopada 1874 do tabuli miejskiej weszli przez kuratora adw. Dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Kuczkiewicz zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów 30. Stycznia 1875

(672 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5400. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Halunowi o zapłacenie 400 zł. względnie 194 zł. 94 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego, dłużnika Iwana Haluna, pod l. kons. 19/7, w Kniażycach położonego, ciała tabularnego niemającego, w trzech terminach: 24. Marca, 28. Kwietnia i 26. Maja 1875. r. każdą razą o godzinie 10. zrana w tutejszym Sądzie z tem nadmienieniem, że to gospodarstwo na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Cena wywołania będzie kwota 800 zł. wal. austr.

Zakład wynosi 10 procent sumy wywołania

Nabywca obowiązany będzie złożyć połowę ceny kupna, wliczając w nią zakład, natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawnego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Niżankowice, 20. Grudnia 1874.

(688 2—3) **Edykt.**

L. 5001. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Anny Oswald dnia 20. Listopada 1874. do l. 66.766 wniesioną, wzywa posiadaczy kwitu banku krajowego galicyjskiego we Lwowie z daty 28. Lutego 1873. do l. 570 na kupiony los krakowski Nr. 17.070, by takowy w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc Sądowi tutejszemu przedłożyli, po upływie bezskutecznym terminu tego bowiem kwit ten amortyzowany zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 12. Lutego 1875.

(637 3—3) **Edykt.**

L. 23.351. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 375 zł. 3 ct. w. a. z większej sumy 400 zł. w. a. pochodzącej wraz z procentem po 12% od dnia 28. Lutego 1871. tudzież dalszym procentem po 3% od kwoty w należytym czasie niezaspokojonej, niemniej kosztami sądowemi w ilości 11 zł. 9 ct. w. a. i egzekucyjnych w ilości 6 zł. 47 ct. w. a. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gospodarczej w Tarnowie na przedmieściu Strusina pod l. k. 131/118 położonej, dłużników Macieja Tyrki i Katarzyny Tyrkowej własnej, ciała tabularnego nie posiadającej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w Sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 5. Kwietnia, 10. Maja i 7. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie suma 1400 zł. w. a. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, zaś na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład w ilości 140 zł. w. a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego; poczem dekret własności mu wydanym i nabywca w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania rzeczonej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnów, 14. Stycznia 1875.

(709 3—3) **Edykt.**

L. 483. C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku rozpisuje celem zaspokojenia przyznanej Izraelowi Grünthalowi prawomocnym nakazem płatniczym c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 24. Czerwca 1872. l. 5051 kwoty 30 zł. w. a z pn. publiczną przymusową sprzedaż połowy realności gruntowej pod Nr. 18 w Dobrzechowie położonej, dłużnika Jana Zdunia własnej przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej, za cenę wywołania służy wartość szacunkowa w kwocie 650 zł w. a.

Licytujący złoży wadyum $^{10}/_{100}$ powyższej ceny. Licytacya odbędzie się w 3. terminach t. j. dnia 8. i 21. Kwietnia i 5. Maja 1875. każdego razu o godzinie 10. przed południem w sądzie, na 3. terminie nawet niżej ceny szacunkowej. Resztą warunków znajdzie w registraturze.

Frysztak, 16. Lutego 1875.

(696 3—3) **Edikt.**

Zahl 671. Das k. k. Kreisgericht in Neu Sandez gibt kund, daß bei der am 3. Februar 1875 abgehaltenen Tagfahrt, Herr Franz Hahn Prokurist der Firma Casper Danzer et Comp. in Wien, und Herr Josef Nowotny Gesellschafter der Firma Kratochwill et Nowotny in Loneckh zu Ausschußmitgliedern der Kridamasse Johann Bühler gewählt wurden.

Vom k. k. Kreis-Gerichte.

Neu-Sandec, am 6. Februar 1875.

(711 3—3) **Edykt.**

L. 16160. C. k. Sąd powiatowy m. delegowany dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niniejszem, iż rozpisuje w celu wydobycia prawomocnym nakazem zapłaty c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 17. Marca 1870. l. 1286 przez Joela Debla wywalczonej sumy 37 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności wiejskiej pod Nr 471 top. 144 w Swilczy położonej, małoletnich spadkobierców po ś. p. Michale Woroszu i Maryanny Woroszowej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 10. Października 1870. liczba 9891/70 zastawniczo opisanej, protokołem zaś z 16. Sierpnia 1872. l. 6053 egzekucyjnie oszacowanej:

1. Realność ta na 900 zł. w. a. oszacowana, sprzedaną będzie w 3 terminach, a to na pierwszych dwóch powyżej ceny szacunkowej, którą się za cenę wywołania stanowi, na trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej.
2. Każdy chcę kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej, t. j. 90 zł. w. a. jako wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych według kursu giełdowego z dnia licytacyi poprzedniego, do rąk komisarza licytacyą kierującego złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zostanie w Sądzie zatrzymane, wadya zaś innym licytantom będą po ukończeniu licytacyi natychmiast zwrócone.

Do przeprowadzenia tego aktu licytacyi wyznacza się termina na dzień 27. Kwietnia 1875., 27. Maja 1875. i 30. Czerwca 1875. zawsze o godzinie 10. rano w tutejszym gmachu sądowym.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła zastawowego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo - sądowem archiwum.

Rzeszów dnia 16 Lutego 1875.

(727 3—3) **Konkurs.**

L. 1296. W celu obsadzenia posady naczelnika przy c. k. stacyi telegraficznej w Zaleszczykach, rozpisuje się niniejszem cztero-tygodniowy konkurs.

Podania alegatami należycie zaopatrzone należy wnieść do c. k. Dyrekcyi telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów, 27. Lutego 1875.

(712 3—3) **Edykt.**

L. 7275. C. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia przez c. k. uprzyw. gal. Zakład kredytowy włościański przeciw Iwanowi i Michałowi Gałuszkom wywalczonej kwoty 400 zł. w. a. a względnie 356 zł. 69 ct. w. a. z pn. rozpisuje się egzekucyjna publiczna sprzedaż dłużniczej realności pod l. 274 w Gródku na lwowskim przedmieściu położonej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 7. Marca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami i takowa odbędzie się ze względu, że rozpisane już trzy termina licytacyjne z powodu uciążliwych warunków bezskutecznie przeminęły, tylko na jednym terminie dnia 8. Kwietnia 1875. o godzinie 10. zrana, na którym terminie rzeczona realność nawet i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa 800 zł. zaś wadyum wynosi 80 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszo-sądowej registraturze lub w dzień licytacyi, w biurze licytacyę prowadzącego przejrzeć.

Gródek dnia 20. Września 1874.

(715 3—3) **Edykt.**

L. 848. C. k Sąd krajowy krakowski ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Salaty Singer w kwocie 2100 zł. w. a. z pn. zarządza przymusową sprzedaż realności Nr. 275 dz. VIII. (113 Gm. VI.) w Krakowie Löbla Jozefstala własnej w drodze licytacyi pod warunkami:

1. termina licytacyjne wyznaczone na d. 8. Kwietnia i 11. Maja 1875. zawsze o godzinie 10. przed południem, w których realność tylko wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, a gdyby w terminach tych sprzedaną nie została wyznacza termin dnia 11. Maja 1875. o godzinie 4. po południu do ułożenia warunków ułatwiających.
2. Chęć kupna mający złoży wadyum w kwocie 1295 zł. przed licytacyą w gotówce lub papierach publicznych, resztę warunków wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzyciela Karola br. Wodzickiego, Jakóba Brombergera i innych wierzycieli z miejsca pobytu i życia niewiadomych jak niemniej tych, którzyby po dniu 14. Stycznia 1874. do hipoteki weszli lub zawiadomienie zawczasu nie otrzymali ustanowionym zostaje kurator w osobie adwok. Dr. Markiewicza z substytucyą adw. Dra. Mochnackiego o czem oraz edyktem zawiadomieni zostają.

Kraków, 5. Lutego 1875.

(683 3—3) **Edykt.**

L. 300. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski wzywa możliwego posiadacza zaginionego wekslu z daty Mielec pierwszych dni Marca 1874. na sumę 100 zł w. a. opiewającego, dnia 1. Marca 1875. płatnego, na zlecenie własne przez Pawła Gislasa wystawionego, a przez Jakóba Cygana jako akceptanta podpisanego, ażeby takowy w terminie 45 dniowym bieżącym, począwszy od dnia 1. Marca 1875. jako dnia płatności Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, i prawo własności do tegoż wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, weksel w mowie będący uznanym będzie za umorzony i nieważny.

Tarnów, dnia 21. Stycznia 1875.

(684 3—3) **Edykt.**

L. 2374. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski w skutek prośby Franciszka Dyla zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionej książeczki Tarnowskiej kasy oszczędności Nr. 4542 T. IX. strona 352 na imię Franciszka Dyla dnia 10. Sierpnia 1871. art. 4919 wystawionej pierwotnie na 180 zł. w. a. obecnie jeszcze na 50 zł. w. a. opiewającej i wzywa edyktem niniejszym posiadacza tejże aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej licząc, tem pewniej sądowi przedłożył ileże po upływie wyznaczonego terminu książeczka ta za umorzoną uznaną będzie

Tarnów dnia 11. Lutego 1875.

(685 3—3) **Edykt.**

L. 657. C. k. Sąd powiatowy w Kętach w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości niniejszem edyktem drugim, iż w księdze gruntowej dla gminy Witkowic, w obrębie Sądu tutejszego położonej, utworzono nową kartę hipoteczną dla realności pod n. k. 61 w tejże gminie położonej, w której Natana i Rebekę Leimerów za właścicieli tej realności wpisano, i wzywa tych którzyby bądź to przez wpisanie jakiego prawa w tejże księdze, bądź też przez stopień pierwszeństwa takowego w sprawach swych czuli się być pokrzywdzonymi, aby zaraz swe najdalej w dniu 30. Maja 1875 r. do wiadomości sądu tutejszego podali, gdyż inaczej wpisy te nabędą znaczenia rzeczywistych wpisów hipotecznych. Termin ten jest nieprzekraczalny, i ani przedłużonym. ani do dawnego stanu przywróconym być nie może.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 12. Lutego 1875.

(686 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4313. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Herszowi Lorberbaum od Iwasia Tracza się należącej w kwocie 70 zł. z pn. w dniu 7. Maja, 18. Maja i 1. Czerwca 1875 każdorazowo o godz. 10. rano a mianowicie na dwóch pierwszych terminach powyżej lub za cenę szacunkową na trzecim zaś poniżej ceny sprzedaną zostanie w tutejszym sądzie realność gruntowa w Medenicach pod l. 230 położona na 135 zł. a. w. oszacowana.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa; jako zakład złożone być musza 10% od tejże.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania wolno interesowanym przejrzeć lub odpisać w registraturze sądu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, 15. Stycznia 1875.

(734 3—3) **Edikt.**

Z. 249. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß behufs Hereinbringung der Forderung des Georg Raffay im Betrage von 200 fl. sammt Nebengebühr die exekutive Feilbietung der dem Franz Kappel gehörigen Realität sub Nr. 235 a. 61 n in Lipnik bei der hiemit auf den 17. März 1875 um 10 Uhr Vormittags angeordneten Tagsatzung hiergerichts stattfinden wird, bei welcher diese Realität unter den im hiergerichtlichen Bescheide vom 13. April 1874 Zahl 2577 bestimmten Feilbietungs-Bedingungen jedoch auch unter dem Schätzungswerthe an den Meistbietenden hintangegeben werden wird.

Biała, am 12. Jänner 1875.

(732 3—3) **Edykt.**

L. 34.926. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany S. I. oznajmia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomemu Wincentemu hr. Bobrowskiemu, że na żądanie Karola Kropiowskiego i Karola Matlas właścicieli magazynu sukień męzkich we Lwowie uchwałą tusądową z 26. Października 1874. l. 32.682 prowizoryczna grabież ruchomości tegoż na zabezpieczenie wierzytelności 231 zł. 50 ct. dozwolono i temuż kuratora w osobie adwokata Dr. Weissa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy S. I.

Lwów dnia 16. Listopada 1874.

(747 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11639. C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że na dniu 12. Marca 1875., na dniu 16. Kwietnia 1875. i na dniu 21. Maja 1875. w Sądzie tutejszym każdego razu o godzinie 10. rano odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności wekslowej 115 zł. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności w Katynie pod l. k. 34 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do nieobjętej masy po zmarłym Onufrym Jacyniczu i do Katarzyny Jacyniczowej należącej na rzecz proszącej Chany Bek.

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 300 zł.
2. Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś niżej i za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.
3. Każdy chęć kupienia mający za 30 zł. jako wadyum złożyć.
4. Akta odnośne mogą być przejrzane w registraturze tutejszego Sądu.

O czem się zawiadamia obie strony i wszystkich z miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych wierzycieli zastawnych do rąk kuratora Antoniego Grotowskiego.

Dobromil, 7. Stycznia 1875.

(744 2—2) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 513. C. k. Rada szkolna okręgu zamiejskiego rozpisuje konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych pospolitych jedno klasowych:

1. W Brodłach, z płacą 295 zł. 50 ct. w. a. i użytkiem z 4 morgów gruntu.
2. W Czułowie, z płacą 291 zł. 93 ct. w. a. i użytkiem z przeszło 2. morgów gruntu.
3. W Mogilanach, z płacą 300 zł. w. a.
4. W Stryjowie, z płacą 294 zł. 26 ct. w. a. i użytkiem z blisko 3. morgów gruntu.
5. W Woli Filipowskiej, z płacą 292 zł, 75 ct. w. a. i użytkiem 4 morgów gruntu.
6. W Dąbrowie, z płacą 299 zł. 79 ct. w. a. i użytkiem z 2. morgów gruntu.

Prawo prezentowania nauczycieli przysługuje dotyczącym Radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się mają podania wnieść w sposób krajową ustawą z dnia 2. Maja 1873 r. wskazany najdalej do 6 tygodni.

Z c. k. Rady szkolnej okręgu zamiejskiego.

W Krakowie 23. Lutego 1875.

(687 2—3) **Edykt.**

Nr. 5685. C. k. Sąd krajowy Lwowski ustanawia dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zuzannie z Rombertowiczów Dombrowskiej tudzież tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców z powodu wytoczonego przez Maryę Żuk-Skarzewską pod dniem 30. Stycznia 1875. l. 5685 pozwu o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Rojówki pozycyi lib. Dom. 69 p. 205 i 206 n. 19 i 21 on. odnoszącej się do sumy 22.000 złp. kuratora w osobie p. adwokata Popiela z substytucyą p. adw. Skwarczyńskiego i o tem powyżnadmienionych zapozwanych uwiadamia z wezwaniem by albo środki obrony mianowanemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę Sądowi wskazali gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 13. Lutego 1875.

(704 2—3) **Edykt.**

L. 140. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iz na zaspokojenie sumy wekslowej 200 zł. w. a. z pn na rzecz Józefy Steuer odbędzie się dnia 1. Kwietnia 1875 r. o 10. godzinie rano licytacyjna sprzedaż części gruntu pod l. 216 na Garbarzach w Przemyślu położonej, na 1374 zł. 10 ct. w. a. oszacowanej, Michała Puszyńskiego własnej, z tem, że na tym jednym terminie grunt ten i nizej ceny szacunkowej za każdą ofiarowaną cenę sprzedany będzie.

Cenę wywołania stanowi suma 1374 zł. w. a. zaś wadyum suma 70 zł. w. a. w gotówce lub książeczkach Przemyskiej kasy oszczędności.

Dalsze warunki licytacyi mogą chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

O czem zawiadamiają się obydwie strony, c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu i Mikołaj Puszyński do rąk własnych, zaś nieletni spadkobiercy ś. p. Eudokii Puszyńskiej, Ignacy, Maryanna i Rozalia Puszyńscy przez kuratora adw. Dr. Mochnackiego, tudzież wierzyciele hipoteczni z życia i miejsca pobytu niewiadomi jakoteż ci, którymby uchwała niniejsza lub następne uchwały sądowe z jakichkolwiek przyczyn w należytym czasie lub wcale nie — doręczoną być nie mogła i ci, którzyby po dniu 8. Września 1874. z pretensyami swemi do Tabuli weszli, przez edykta i kuratora w osobie adw. Dr. Mochnackiego.

Przemyśl, 21. Stycznia 1875.

(705 2—3) **Edykt.**

L. 1200. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w skutek uchwały Samborskiego c. k. sądu powiatowego m. del. na zaspokojenie wierzytelności 150 zł. a. w z pn. c. k uprz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod l k. 122 na przedmieściu Zawidówka położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej dłużniczki Anny Mańko własnej a to dnia 7. Kwietnia 1875., 10. Maja 1875. i dnia 2 Czerwca 1875. zawsze o godzinie 10. z rana.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. w. a. jako wartość szacunkowa przez Zakład kredytowy przyjęta. — Jako wadyum złożony ma być 10% ceny wywołania, t. j. 30 zł. w gotówce, obligacyach państwa, listach zastawnych towarzystwa kredytowego lub też zakładu kredytowego włościańskiego podług kursu. — Realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, a w trzecim terminie także niżej takowej, lecz nie niżej jak za 250 zł. sprzedaną będzie. Bliższe warunki i akt zastawniczego opisania w registraturze c. k. sądu przejrzeć można.

Sambor, 3. Lutego 1875.

(769 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5898. Celem zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1875, 1876 i 1877 na gościńcach państwowych w Stryjskim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w tamtejszem c. k. Starostwie na dniu 15. Marca 1875 publiczna licytacya przez oferty piśmienne.

Cena fiskalna robót na rok 1875. do wykonania przeznaczonych wynosi, mianowicie:

a) na gościńcu Klimiecko-Stryjskim w sekcyi drogow. Tucholka	4.270 zł.	48 ct.
b) na tym samym gościńcu w sekcyi drogowej Skole	48.64 „	35½ „
c) na gościńcu Biała-Stryjsko-Śniatyńskim i Klimiecko-Stryjskim w sekcyi drogowej Stryj	2.174 „	65½ „
d) na gościńcu Stryjsko-Lwowskim w sekcyi drogowej Rozwadów	1.766 „	33½ „
Razem . .	13.075 zł.	82½ ct.

w. a. — Warunki licytacyjne, jak niemniej sumaryczny kosztorys i ceny jednostkowe przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5% wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale też i literami, na cały trzyletni okres czasu lub też tylko na rok 1875 a to albo na wszystkie gościńce razem lub też tylko na pojedńcze sekcye drogowe w wyznaczonym powyżej terminie do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub też nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 22. Lutego 1875.

(720 2—3) **Edykt.**

L. 2407. C. k. wyższy Sad krajowy we Lwowie podaje w myśl § 14 ustawy z 25 Lipca 1871. Nr. 96 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że termin w pierwszym wyższo-sądowym edykcie z 14. Października 1874. L 23 698 celem zgłoszenia pretensyi z powodu zamierzonego ustanowienia nowego ciała tabularnego dla rzeźni miejskiej, ogrodu miejskiego i jatek miejskich w Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonych, i intabulacyi gminy miasta Kołomyi za właścicielkę tych realności — wyznaczony bez skutku minął; i że się wszystkich tych którzy z przyczyny istnienia lub tabularnego porządku tego wpisu za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe aż do 31. Maja 1875. włącznie w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili; w przeciwnym bowiem razie osięgnie wspomniany wpis moc prawa.

Nakoniec czyni się uwagę, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu miejsca nie ma.

Z ces. król. wyższego sądu krajowego.

Lwów 16. Lutego 1875.

(721 2—3) **Edykt.**

L. 2408. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl §. 14 ustawy z 25. Lipca 1871. L. 96 Dz u. p. do powszechnej wiadomości, że termin w pierwszym wyższo-sądowym edykcie z 12. Sierpnia 1874. L. 18.778 celem zgłoszenia pretensyi z powodu zamierzonego ustanowienia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 213 w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, i intabulacyi Icka Randa za właściciela tej realności, wyznaczony bez skutku minął; i że się wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub tabularnego porządku tego wpisu za pokrzywdzonych się uważają niniejszem wzywa, by zarzuty swe aż do 31 Maja 1875. włącznie w c. k. sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie osiągnie wspomniony wpis moc prawa.

Nakoniec czyni się uwagę, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 16 Lutego 1875.

(733 2—3) **Edykt.**

Nr. 531. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 11. Lipca 1873. zmarła w Samborze „na Zamiejskiej“ Marya Suszykiewicz wdowa, pozostawiwszy kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli.

Gdy osoby do spadku tejże prawo mające tutejszemu sądowi nie są znane, wzywa się wszystkich tych, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego pretensyę do spadku sobie rościli, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego prawo do spadku w tutejszym sądzie wykazali i oświadczenie swoje wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek ten, dla którego tymczasem Michała Petrymusza kuratorem ustanowiono, jako niemający spadkobiercy wysokiemu skarbowi by przypadł.

Sambor, 26. Stycznia 1875.

(722 2—3) **Edykt.**

L. 2409. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl § 14 ustawy z 25. Lipca 1871. L 96 Dz u p. do powszechnej wiadomości, że termin w pierwszym wyższo-sądowym edykcie z 23. Września 1874. L. 22 140 celem zgłoszenia pretensyi, z powodu zamierzonego ustanowienia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k 213 w mieście Kołomyi, w kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej, i intabulacyi Antoniego Bilskiego za właściciela tej realności wyznaczony bez skutku minął, i że się wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub tabularnego porządku tego wpisu za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe aż do 31. Maja 1875. włącznie w c. k. sądzie powiatowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie osiągnie wspomniony wpis moc prawa.

Nakoniec czyni się uwagę że restytucya. lub przedłużenie powyższego terminu miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 16. Lutego 1875.

(647 3—3) **Edykt.**

L. 399. W dniu dzisiejszym do l. 399 Mojżesz Krauter z Brzeska wytoczył spór przeciw Józefowi i Annie Stolarczykom z Maszkienic o zapłacenie 37 zł. 50 ct. a. w. z pn. w skutek czego termin do rozprawy na dzień 7. Kwietnia 1875. godzinę 9. rano pod rygorem §. 18. dekretu nadwornego z dnia 2. Grudnia 1845 l. 40.443 wyznaczono.

Ponieważ pozwani z miejsca pobytu niewiadomo dokąd się wydalili, więc ustanawia się dlań na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora Dr. praw p. Stanisława Bartmana z Brzeska, z którym spór przeprowadzonym zostanie podług istniejących praw.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 27. Stycznia 1875.

Doniesienia prywatne.

Z powodu wyjazdu za granicę w celach naukowych zawieszam od dnia dzisiejszego ordynacyę lekarską.

Lwów, 3. Marca 1875.

Dr. Edward Sawicki.

770 2—3

OPUCHLAK

plac Katedralny l. 3 we Lwowie,

poleca swój wielki zapas bielizny gotowej męzkiej i damskiej od 1 do 6 zł. kołnierzyków, manszet, prawdziwej bawełny Potendorfskiej, nici i jedwabiu w motkach i szpulkach do ręcznej i maszynowej, roboty jakoteż wszelkie przybory do szycia i t. p., oraz

Główny skład

złota płatkowego, proszków i metali francuzkich dla pozłotników, introligatorów i t. p. z pierwszych fabryk. Wszelkie materjały dla introligatorów, płótna angielskie, okucia na książki srebrne, posrebrzane, bronzowe i stalowe. Na składzie wielki wybór złotych ram na stopy.

Utrzywuje przytem obficie zaopatrzony handel galanteryjnych różnych wiedeńskich i zagranicznych towarów i pularesów, albumów zwykłych od 1 do 12 zł. grających od 8 do 25 zł., portmonetki, hafty zaczęte gotowe i mondorowane, książek do modlenia oraz wielki wybór mydełek i pachnideł francuzkich i angielskich.



Poleca oraz swój główny skład

TRUMIEN KRUSZCOWYCH

z pierwszych fabryk wiedeńskich, co do kształtu i elegancji jako trwałości jeszcze dotychczas nieprzewyższonych, oraz wszelkie przybory, materace i poduszki mchem morskim polstrowane, kapy, świece i t. p.

po cenach umiarkowanych.

(786 1—?)

785 1—3

C. k. uprz. galic.

kolej Karola Ludwika



K. K. priv. galiz.

Karl Ludwig-Bahn.

KONKURS.

Z dniem 1. Kwietnia b. r. wypuszcza się **w dzierżawę restauracyę** na dworcu kolejowym **w Podwołoczyskach** przedsiębiorcy ku temu uzdolnionemu.

Bliższe warunki dzierżawy przejrzeć można w Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika w biurze oddziału technicznego.

Uprasza się szanownych konkurentów, aby swe oferty, w których mianowicie uzdolnienie do prowadzenia restauracyi ma być wykazanem, najdalej do 15. Marca 1875. r. do podpisanej Dyrekcyi ruchu wnieśli.

We Lwowie dnia 4. Marca 1875.

Dyrekcya ruchu

C. k. uprz. galic.

Kolei Karola Ludwika.

CONCURS.

Mit 1. April l. J. wird die **Bahnhof-Restauration** in **Podwołoczyska** an einen geeigneten Unternehmer verpachtet werden.

Die näheren Pachtbedingnisse können bei der Betriebs-Direction der k. k. pr. gal. Carl Ludwig-Bahn in Lemberg im Bureau der technischen Verkehrs-Abtheilung eingesehen werden.

Hierauf Reflektirende haben ihre Offerte, welche namentlich die Befähigung zur Leitung einer Bahnhof-Restauration nachweisen müssen, bis zum 15. März 1875 an die gefertigte Betriebs-Direction einzureichen.

Lemberg am 4. März 1875.

Betriebs-Direction

der k. k. priv. gal.

Carl Ludwigs-Bahn.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.